Nr. 15. Czwartek, 20 Stycznia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 stycznia mianować najłaskawiej profesora uniwersytetu w Krakowie, Hilarego Habdank Hankiewicza, radcą ministeryalnym w c. k. ministerstwie skarbu.

Dunajewski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 stycznia.

Oznajmienie ministra-prezydenta, hr. Taaffego. o częściowej zmianie gabinetu, przyjęła Izba deputowanych do wiadomości jako fakt dokonany i usuwający się z pod dalszych rozbiorów i uwag. Zatem od początku do końca ostatnie częściowe przesilenie miało przebieg spokojny, nieodpowiadający zupełnie życzeniom opozycyi wiernokonstytucyjnej, jeżeli o życzeniach tych prasa wiedeńska trafne daje wyobrażenie. Wszystko, cokolwiek gabinet hr. Taaffego może wprowadzić w jaką kolizyę lub osłabić wiarę w jego trwałość, sprawia opozycyi serdeczne zadowolenie, każde więc przesilenie, chociażby tylko częściowe, pożądanem jest dla niej. Jeżeli jednak powstaje i kończy się w jednej chwili, jeżeli nie wprowadza ministra-prezydenta w żadną kollizyę przy wyborze nowych ministrów a niedyskretnej prasie nie pozwala tydzień przynajmniej zmyślać nieistniejące powody lub przedstawiać tendencyjnie rzeczywiste. to zamiast zadowolenia powstać musi rozczarowanie, zamiast tryumfu żal za tem, co być mogło a czego nie ma. Żeby jednak koniecznie odnieść jaką korzyść z przesilenia, prasa opozycyjna przedstawia demisyonowanych ministrów jako ostatnich reprezentantów systemu wiernokonstytucyjnego, zniewolonych do ustąpienia widokiem niebezpieczeństw, na które wystawia państwo gabinet hr. Taaffego. Więc pp. br. Streit i Kremer należeli jako ministrowie do stronnictwa wiernokonstytucyjnego, więc gabinet nie był jeszcze zupełnie federalistycznym i reakcyjnym, lecz koalicyjnym. a dopiero teraz stać się ma tem, czem go okrzyczano już przed rokiem? Dobrze choć teraz dowiedzieć się o tem. Dla bieżącej polityki nie ma znaczenia ta zmiana opinii o charakterze politycznym pp. br. Streita i Kremera, ale historya przynajmniej zyska na tem, bo teraz nie ma już najmniejszej wątpliwości, że do 15 b. m. gabinet hr. Taaffego posiadał w łonie swojem reprezentantów stronnictwa wiernokonstytucyjnego, był zatem rzeczywiście gabinetem koalicyjnym.

Czy równie niewątpliwem jest teraz, że gabinet hr. Taaffego przestał być koalicyjnym, zbliżył się stanowczo do prawicy, i że powstanie gabinetu całego z prawicy jest tylko kwestyą krótkiego czasu? Że prasa opozycyjna *quand même* tak tę rzecz przedstawia, to rzecz całkiem naturalna, ale że za nią w łagodniejszy i spokojniejszy sposób powtarzają to samo nawet organa, które dotąd powodowały się roztropną wyrozumiałością i lojalnem umiarkowaniem, to rzecz trudna do pojęcia. Dlaczegoż pp. br. Streit i Kremer mają mieć większy od br. Pino tytuł do roli reprezentowania w gabinecie systemu konstytucyjnego? Nie wspominamy już o innych członkach gabinetu, z których żaden pewnie nie pozwoliłby zaliczyć siebie do obozu antikonstytucyjnego. Na tym punkcie bowiem opozycya przekonać się nie da nawet *a posteriori*, jak dziś co do pp. barona Streita i Kremera.

Jedynie trafne kryteryum i gwarancyę koalicyjnego charakteru gabinetu stanowi osoba naczelnego jego kierownika i ministra-prezydenta hr. Taaffego, którego przeszłość polityczna, tak wybitna i tak głośna, chyba dla zaślepionych zwolenników systematycznej negacyi może tracić związek z dzisiejszym okresem rozwoju konstytucyjnego państwa. Było już kilka przesileń częściowych, a mimo to gabinet hr. Taaffego nie zboczył z drogi wytkniętej sobie od początku, może jeszcze nieraz zajść potrzeba powołania innych osobistości w skład ministerstwa, ale mimo to dopóki hr. Taaffe stoi u steru, głównym rysem charakterystycznym rządów będzie pojednawcza koalicya wszystkich czynników politycznych, gotowych do pracy dla dobra państwa i konstytucyi.

Sprawy krajowe.

(*Giełda we Lwowie*).

II.

Podajemy dziś dalsze streszczenie projektu dla giełdy pieniężnej i zbożowej we Lwowie.

Rada giełdowa ma następujące obowiązki i prawa: a) Rada udziela władzom na żądanie swojej opinii; b) stawia w granicach swego zakresu działania wnioski u władz; c) oznacza wysokość opłaty giełdowej, wydaje karty giełdowe, i rozstrzyga, czy uczęszczający na giełdę posiada przepisane warunki na członka lub nie; d) zarządza funduszem giełdowym; e) zaciąga w razie potrzeby pożyczki dla funduszu giełdowego; f) oznacza czas giełdowy; g) czuwa nad utrzymaniem porządku w lokalnościach giełdowych; k) zestawia urzędowe listy kursów (cen) w sposób oznaczony przez nią samą; l) tworzy stałe kolegium, z którego się powołuje sędziów polubownych; m) rozpisuje konkursy dla obsadzenia posad sręczników handlowych na giełdzie pieniężnej i towarowej lwowskiej; n) przedsiębierze przepisane ustawą egzamina na stręczników handlowych; o) mianuje stręczników handlowych dla giełdy pieniężnej i towarowej lwowskiej; p) przeprowadza ewentualnie przeciw nim śledztwo dyscyplinarne; q) ustanawia potrzebną ku temu komissyę z pięciu członków Rady giełdowej: r) zarządza i przeprowadza wybory statutem przepisane; s) mianuje urzędników i sług Rady giełdowej i ustanawia ich płace i wynagrodzenia: t) zastępuje giełdę na zewnątrz we wszystkich sprawach; u) nadzoruje utworzone przez nią instytucye ku wspieraniu handlu i przemysłu.

Majątek giełdy pieniężnej i towarowej lwowskiej („fundusz giełdowy“) służy wraz z bieżącemi dochodami do utrzymania giełdy i urządzeń, zaprowadzonych w interesie obrotu. Fundusz giełdowy odpowiada za istniejące, oraz w przyszłości powstać mogące majątkowe zobowiązania giełdy.

Środki do utrzymania giełdy powstają: *a)* z opłat za wstęp na giełdę; *b)* z dochodów funduszu giełdowego, ewentualnie z funduszu samego; *c)* z innych dochodów. W razie rozwiązania giełdy użytym być ma fundusz giełdowy na poparcie wykształcenia fachowego we Lwowie. O sposobie użycia rozstrzyga Wydział krajowy galicyjski, po zasięgnięciu zdania Izby handlowej i przemysłowej lwowskiej, oraz komitetu c. k. gal Towarzystwa gospodarskiego.

Spory, wynikłe z interesów giełdowych, muszą w braku odmiennego porozumienia się pisemnego stron być rozstrzygane przez stały sąd polubowny. Sąd ten może jednak rozstrzygać o takich sporach tylko wtedy, gdy ich podstawę stanowią interesa zawarte podczas prawomocności statutu. Urząd sędziego polubownego jest urzędem honorowym, nie połączonym z żadnemi emolumentami. Sąd polubowny składa się zazwyczaj w każdym poszczególnym wypadku z pięciu sędziów polubownych powołanych z grona Rady giełdowej. Każda mianowicie strona sporna winna z pomiędzy członków Rady giełdowej, obecnych we Lwowie, wymienić po dwóch sędziów polubownych. Na zgodne życzenie stron może ich sprawę rozstrzygać sąd polubowny, złożony z trzech tylko sędziów. W takim razie wybiera każda strona sporna z

Odyniec i Koronowicz.

I.

Od niedawna dopiero zaczęto zwracać baczniejszą uwagę na korespondencye ludzi, którzy w literaturze zajęli wybitniejsze stanowisko, jako na ważny materyał do odtworzenia ich literackiej i moralnej fizyonomii, jako materyał niedający się niczem zastąpić, bo nic tak jak listy, pisane pod bezpośredniem wrażeniem chwili, oddające nieraz najskrytsze poruszenia duszy — nie pozwala nam równie głęboko zajrzeć do wnętrza człowieka, objąć wzrokiem całą jego duchową indywidualność, ocenić jego dodatnie i ujemne strony. Pamiętnikowe zwierzenia nie celują częstokroć szczerością, bo autor wytyka sobie z góry pewną dążność, do której zmierza opowiadanie, bo występując z całą świadomością przed forum publiczności, stara się i siebie wystawić w korzystnem świetle i opowiadane zdarzenia tak ugrupować i oświecić, aby pożądane przezeń sprawiły wrażenie; od większej już tylko lub mniejszej zręczności i sztuki pisarskiej zależy, czy celu swego dopnie.

Pomimo wielkiej i wyjątkowej doniosłości korespondencyi literackiej, niedość jej u nas okazywano względów. Dopiero w ostatnich latach spostrzegamy w tej mierze niezaprzeczony zwrot ku lepszemu. Za przykładem Siemieńskiego, który na podstawie listów Franciszka Morawskiego, osnuł piękny portret tego poety, za przykładem profesora dr. Małeckiego, który z listów Słowackiego wystawił mu niespożyty pomnik, poszło kilku innych pisarzy z niemałą dla literatury korzyścią. Uchodziło to z początku za rzecz nieprzyzwoitą podawać na łup ciekawości ludzkiej poufne wynurzenia poetów i pisarzy do najbliższych przyjaciół i krewnych, choćby one najlepiej charakteryzowały człowieka i autora, a opinia ta przeważała tak dalece, że nawet Gaszyński, wydając przed niespełna dwudziestu laty korespondencyę Krasińskiego, powyrzucał z niej wszystko, cokolwiek zawierała osobistego, co mogło rzucić pewne światło na indywidualność poety, zostawił zaś tylko oderwane opisy piękności natury, estetyczno-filozoficzne rozprawy itp.

Jak uderzająca pod tym względem zmiana przekonań zaszła w ciągu lat kilkunastu, wskazuje ten znaczący fakt, że nietylko p. Władysław Mickiewicz, ożywiony religijną czcią dla wielkiego ojca, wydrukował całą nieoszacowaną korespondencyę nieśmiertelnego autora *Pana Tadeusza* — ale i p. Tarnowski, którego z rodziną Krasińskich łączą przyjazne stosunki, nie wahał się, co mu poczytujemy za zasługę, ogłosić bez opuszczeń zajmujących listów poety do hr. Michała Sołtana, jakkolwiek niektóre z nich są dość delikatnej natury. Fakt ten pozwala nam się spodziewać, że przychodzące nareszcie do skutku kilkotomowe wydawnictwo korespondencyi Krasińskiego, które ma niezadługo ujrzeć światło dzienne, wolne będzie od dowolnych opuszczeń, że poda nam spuściznę po znakomitym poecie w pierwotnym, niepokalanym kształcie.

Nie tak bez wątpienia ważne dla historyi literatury, jak wymienione co dopiero zbiory, niemniej przeto ciekawe i cenne są listowne rozmowy, prowadzone w ciągu lat trzech (1858—18 1) pomiędzy W. Koronowiczem, autorem trzechtomowego dzieła, p. n. *Słowo dziejów polskich*, a A. E. Odyńcem, słynnym tłómaczem obcych arcydzieł poetyckich, autorem *Barbary*, *Felicyty*, a przedewszystkiem tych prześlicznych *Listów z podróży*, które wydane przed kilku laty w 4ch tomach, tak szeroki miały rozgłos i tak wielkie powodzenie.

Z korespondencyi tej, która w ciągu roku 1881 będzie drukowaną w *Przewodniku naukowym i literackim*, przytoczymy tu nieco wyjątków, zdolnych dać czytelnikowi niejakie pojęcie o jej znaczeniu i wartości. Że ona zasługuje na ogłoszenie tak ze względu na swą treść, jak i na imiona korespondentów, zbytecznem byłoby dowodzić. Odyniec, przyjaciel i towarzysz podróży największego z naszych poetów, jakkolwiek epigon Mickiewiczowskiej epoki, do dnia dzisiejszego tak szerokiej używa wziętości i sławy, że wszystko, cokolwiek wyszło z pod jego pióra, jest skrzętnie poszukiwanem i chciwych znajduje czytelników. Waleryan Wróblewski, zmarły przed trzema laty a znany pod pseudonimem W. Koronowicza, lubo dzisiejszemu pokoleniu poniekąd obcy, należał w swoim czasie do najpopularniejszych pisarzy. Bartoszewicz mówi o nim, że „był jedną z najwybitniejszych literackich postaci chwili swojej, a o artykuły jego ubiegano się jak o perły.“ Po raz pierwszy wystąpił on na literackiej arenie w r. 1847 w *Ateneum* z krytyką powieści historycznych Henryka Rzewuskiego. Autor *Listopada*, tak zwykle dumny i pogardliwie wyniosły wobec recenzentów, nietylko podjął rzuconą sobie przezeń rękawicę, lecz nawet w polemice odzywał się o przeciwniku z największem uszanowaniem, uznawał w nim „rozum wzniosły, który zgłębił dzieje naszej dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej.“

Owe rozbiory pism Rzewuskiego zjednały Koronowiczowi żywą sympatyę Odyńca, który w pierwszym swym liście (1 października r. 1858) powiada, że mu „świeciły jak pochodnie w drodze myśli w chwili, kiedy pisał *Barbarę*“ — zapewnia dalej, że w nikim, z wyjątkiem Mickiewicza, „nie czuje tak głębokiego, jasnego i serdecznego poczucia i pojęcia ducha historyi naszej.“ Ta czysto literacka sympatya zamienia się, dzięki historycznym rozmowom, w najserdeczniejszą przyjaźń dwóch pisarzy, którzy się nigdy osobiście nie spotkali. Czytając gorące wylewy uczuć, jakich pełno w listach, możnaby sądzić, że ci ludzie długie lata wspólnie przeżyli, że ich stosunek przetrwał wiele ogniowych prób, i wyszedłszy z wszystkich doświadczeń zwycięzko, tem silniejszego nabrał hartu. Bo też i miękka i łatwo się przywiązująca natura Odyńca dziwnie ułatwiała ścieśnienie serdecznych węzłów z ludźmi, do których uczuł głębszą skłonność, sam od nich otrzymując objawy szczerej życzliwości. Pamięci słodkich chwil, spędzonych z uwielbianym przez siebie Mickiewiczem, strzegł on jak drogocennego talizmanu z czcią najwyższą; kto mu go w jakikolwiek sposób przypominał, ten mógł liczyć na jego przyjaźń, uderzyło go zaś właśnie pewne podobieństwo między ukochanym poetą a historykiem, z którym zawiązywał korespondencyę. W listach Odyńca znajdujemy kilkakrotne wzmianki o pokrewieństwie idei, jakie zachodzi pomiędzy Prelekcyami Mickiewicza o literaturze słowiańskiej, a pomiędzy *Słowem dziejów polskich* — jak niemniej wielokrotne zaręczenia, że ostatnie dzieło jest dlań „po prelekcyach najmilszem źródłem światła a nawet i siły, którą się myśl jego pokrzepia przy rozważaniu dziejów przeszłości naszej.“

Widnieje niezawodnie w tej książce pewne przejęcie się Mickiewiczowskiemi pomysłami, co też niezależnie od Odyńca, zauważyła i pani Eleonora Ziemięcka. Koronowicz, który dopiero w trzecim tomie *Słowa* mimochodem wspomina o Prelekcyach, w dwóch pierwszych zaś, wydanych w r. 1858 wcale ich nie cytuje, tłómacząc się z tego przyja-

pomiędzy członków Rady giełdowej obecnych we Lwowie, po jednym sędziu polubownym. Wybrani sędziowie polubowni wybierają z grona Rady giełdowej swego przewodniczącego (superarbitra); gdy się co do tego wyboru nie mogą zgodzić, natenczas mianuje superarbitra prezydent giełdy. Jeżeli obie strony wymieniały tego samego sędziego polubownego, natenczas ma pozwany wymienić drugiego sędziego polubownego. Jeżeli powód mimo wezwania nie dokona wyboru sędziów polubownych, to nad jego pozwem nie wprowadza się wcale postępowania sądowego. Gdy zaś pozwany nie dokona tegoż wyboru w terminie wyznaczonym mu przez sekretarza, to traci prawo wymienienia sędziów polubownych, a natomiast prezydent giełdy przeznacza dla niego z grona członków Rady giełdowej dwóch sędziów polubownych. Uczestnicy w sporze winni się co do wyboru jednego, względnie dwóch sędziów polubownych porozumieć między sobą. Wybrany sędzia polubowny ma obowiązek wykonywania tego urzędu; wolno mu się uchylić od niego tylko z ważnych powodów, o których dopuszczalności rozstrzyga prezydent giełdy. W razie usprawiedliwionego uchylenia się winna właściwa strona sporna wybrać innego sędziego polubownego. Okoliczność, że Rada giełdowa nie była kiedykolwiek w komplecie w skutek śmierci, wystąpienia lub czasowej przeszkody swych członków, nie stanowi uzasadnionego zarzutu przeciw składowi sądu polubownego i wydanemu wyrokowi. Sędziowie polubowni, interesowani w sprawie spornej, albo z jedną ze stron spokrewnieni lub spowinowaceni włącznie do trzeciego stopnia, nie mogą w żaden sposób pełnić funkcyi sędziów polubownych.

Pozew należy wnosić pisemnie lub ustnie do sekretarza sądu polubownego. Pozew winien zawierać nazwiska stron i miejsce ich zamieszkania, dalej wyraźne żądanie, nakoniec w krótkiem streszczeniu fakta, na których się opiera pretensya. Niezwłocznie po wniesieniu pozwu wzywa się strony do rozprawy przed sądem polubownym, który się musi odbyć w najkrótszym czasie. Pozwanemu doręcza się wraz z wezwaniem także odpis pozwu, wniesionego pisemnie lub ustnie podanego do protokołu. W zawezwaniu należy pozwanego pouczyć, że w razie, gdyby się nie stawił do rozprawy, sąd może to przyjąć za przyznanie z jego strony faktów podanych w pozwie, i wydać na tej podstawie wyrok o pretensyi objętej pozwem. Stronie zamieszkałej we Lwowie doręcza wezwania woźny, wyznaczony do tej służby przez Radę giełdową. Stronie zamieszkałej po za Lwowem, jednak w granicach monarchii austryacko-węgierskiej, doręcza się wezwania pocztą za rewersem zwrotnym. Dla strony, zamieszkałej za granicą lub niewiadomego pobytu, ustanawia prezydent Rady giełdowej zastępcę, któremu się doręcza wezwania i który tak długo zastępuje nieobecnego, pokąd tenże nie wymieni innego zastępcy.

Strony winny stawać osobiście przed sądem polubownym. Tylko za zezwoleniem sądu polubownego może stronę zastępować pełnomocnik, w tym celu mianowany i należycie legitymowany. Zastępcami mogą być tylko jawni spólnicy, prokurzyści i pomocnicy handlowi stron, lub członkowie giełdy; adwokaci tylko wtedy, jeżeli są sądownie ustanowionymi kuratorami stron lub mas spadkowych. Niejawienie się strony nie wstrzymuje rozprawy. Sąd polubowny powinien przedewszystkiem próbować ugody między stronami. Jeżeli ugoda przyjdzie do skutku, to sąd polubowny winien ją na życzenie jednej ze stron spisać protokolarnie. W razie przeciwnym przystępuje do dalszej rozprawy. Sąd polubowny nie jest krępowany postanowieniami procedury sądowej, z wyjątkiem wypadku odbierania przysięgi; rozprawia on i rozstrzyga według najlepszej wiedzy i sumienia.

Do rozprawy może sąd polubowny wzywać, celem przesłuchania, świadków i znawców. Jeżeli potrzeba zbierania dowodów po za Lwowem lub przesłuchania świadka pod przysięgą, albo jeżeli sąd polubowny nie może zbierać dowodów z powodu niestawienia się świadka lub rzeczoznawcy, natenczas należy się udać o zebranie dowodów do tego sądu powiatowego, w którego okręgu znajduje się świadek lub znawca, i w tym celu podać do jego wiadomości fakta dowodu wymagające. W tym wypadku, jakoteż w ogóle wtedy, gdy dowody zbierano po za siedzibą sądu polubownego, należy spisać o tem protokoły i odczytać je na posiedzeniu tegoż sądu przez jednego z członków, celem wysłuchania uwag stron o wyniku zbierania dowodów. Orzeczenia znawców mają tylko charakter informacyjny. Przysięga, na której podstawie sąd polubowny orzeka, lub która ma być złożoną w skutek ugody zawartej przed sądem polubownym, odebraną być może od stron bezpośrednio przez sąd polubowny według form przepisanych dla przysiąg sądowych w ogóle. Sąd polubowny może jednak udać się o odebranie przysięgi do tego sądu powiatowego, w którego okręgu znajduje się osoba, przysięgę złożyć mająca.

Wyroki zapadają większością głosów sędziów składających sąd polubowny. Przewodniczący nie głosuje, rozstrzyga jednak w razie równości głosów. Wydatki gotowe i inne koszta, szczególnie opłaty stemplowe, jakoteż opłaty ustanowione już naprzód przez Radę giełdową na pokrycie kosztów sądu polubownego ponosi strona skazana, o ile sąd polubowny nie postanowił inaczej.

Od wyroku sądu polubownego nie ma odwołania. Wyrok sądu polubownego jest prawomocny w 24 godzinach po ogłoszeniu, jeżeli opiewa bezwarunkowo: jeżeli zaś opiewa warunkowo, w 24 godzinach po złożeniu przysięgi, a w razie niezłożenia przysięgi, w 24 godzinach po terminie wyznaczonym do złożenia przysięgi. Ugody zawarte przed sądem polubownym mają równe skutki prawne, jak wyroki tegoż. Jeżeli wyrok sądu polubownego lub zawarta przed nim ugoda nie zostały wykonane, to sąd polubowny winien na wniesioną do niego prośbę egzekucyjną udać się o przeprowadzenie egzekucyi do sądu, do którego należy ociągający się dłużnik. O dalsze kroki egzekucyjne udać się ma strona bezpośrednio do tegoż sądu.

Rada państwa.

(*CIV. posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 18 stycznia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Po więcej niż czterech tygodniach wakacyj parlamentarnych zebrała się dziś Izba poselska do pracy, daj Boże spokojniejszej niż przed wakacyami. Posłowie licznie się zgromadzili, chociaż na prawicy stosunkowo wiele jeszcze krzeseł świeci pustkami. Nie ma jeszcze wielu posłów zamieszkujących odleglejsze od stolicy części państwa, mianowicie Dalmatyńców, Bukowińczyków i Polaków; naliczyłem obecnych posłów naszych tylko 36ciu. Rząd zebrany w komplecie. Galerye przepełnione.

Prezes C o r o n i n i zagaja posiedzenie o godzinie 11, oznajmiając Izbie, że Najj. Pani w słowach najłaskawszych raczyła podziękować za życzenia złożone przez prezydyum imieniem Izby z okoliczności urodzin, co Izba przez powstanie z miejsc przyjęła do wiadomości.

Pos. Jul. G r e g r złożył mandat.

Od rządu wniesiono, mianowicie z ministerstwa sprawiedliwości: projekt ustawy dozwalającej zakwestyonować czynności prawne, odnoszące się do mienia dłużników niewypłacalnych i projekt ustawy zmieniającej i uzupełniającej przepisy normy konkursowej, postępowania egzekucyjnego i kodeksu karnego dla skuteczniejszej opieki prawnej nad wierzycielami.

Między petycyami niezliczone jest mnóstwo z Styryi, Dolnej Austryi, Morawy i Tyrolu w sprawie podatku gruntowego.

Prezes gabinetu hr. T a a f f e podaje do wiadomości zmiany w gabinecie i przedstawia nowego ministra handlu bar. Pino: poczem odpowiada na interpelacyę Obratschaia w sprawie regulacyi Odry, przedstawiając pomyślny rezultat przeprowadzonych w tym względzie z rządem pruskim rokowań.

Pos. L ö b l i c h interpeluje przewodniczącego komisyi przemysłowej, czy komisya ta myśli przyzwać i przesłuchać znawców.

Ponieważ przewodniczący pos. Weigel jest nieobecny, przeto zastępca jego pos. Z a l l i n g e r odpowiada, że dotychczas nie można było wcale zwołać komisyi, ztąd też imieniem jej nic jeszcze odpowiedzieć nie można.

Na porządku dziennym obrady nad projektem powszechnej na państwo ustawy o procentach i zyskach ubocznych w interesach kredytowych i ukróceniu nadużyć lichwiarskich. Jestto ustawa na wzór wydanej w r. 1877 szczegółowo dla Galicyi a projekt komisyjny jest wynikiem rozpatrzenia wniosku pos. Weebera i projektu rządowego. Pierwotny projekt komisyi mieścił w sobie przepis cywilno-prawny, oznaczający maksymalną stopę procentową; ponieważ atoli były minister sprawiedliwości oparł się cywilno-prawnemu przepisowi takiemu, oświadczając, iż nie wniósłby ustawy do sankcyi najwyższej, przeto komisya musiała cofnąć wniesiony już do Izby projekt pierwotny i wnieść odmienny. Zmiana wypadła w tym duchu, że do definicyi występku lichwiarskiego, a więc sposobem prawa karnego, przyjęto między innemi tę także okoliczność, iż suma procentu, zysków ubocznych i kar konwencyonalnych przenosiłaby 10 od sta.

Sprawozdawca komisyi pos. R y d z o w s k i zagaja dyskusyę ogólną kilkoma słowy.

Do głosu zapisali się: przeciw projektowi pos. Greuter, za projektem pp Schneid, Schöffel, Jacques, Pfeiffer Wilhelm, Roser i M a d e j s k i.

Pierwszy zabiera głos pos. G r e u t e r, który ubolewa, że komisya, zniewolona wiadomem oświadczeniem byłego ministra sprawiedliwości, musiała cofnąć pierwotny projekt swoj i zastąpić go projektem napiętnowanym powszechną czasów naszych chorobą, t. j. połowicznością. Opiekuńcza ręka ustawodawstwa, która od roku 1868 tak wiernie strzeże głów lichwiarzy, nadal także osłaniać je będzie. Jedną rękę podaje się ludowi drugą wyciąga się pocieszająco ku lichwiarzowi: nie lękaj się! Jest to błąd tem niebezpieczniejszy, ile że skutki jego odnoszą się do dziedziny socyalnej. Błąd polityczny łatwo naprawić, bo od tego jest „wiernokonstytucyjność“, żeby, gdy już nie spodoba się patent lutowy, zastąpić go konstytucyą grudniową. Inna sprawa z błędem socyalnym, który najfatalniejsze dla Austryi może mieć skutki, bo zrujnowanemu stanowi społecznemu nikt nie zwróci tak szybko strat, które poniósł. Z tem wszystkiem projekt niniejszy dowodzi, że cała Izba czuje potrzebę zaradzenia lichwiarstwu. Jedna tylko dla całej Austryi jest kwestya, którą wszyscy pojmują, a nią jest lichwa; pojmowanie jej wyraża się w wołaniu: ratujcie nas! Dzienniki „liberalne“ po dwa i trzykroć na dzień powiadają, że tylko lewica pojmuje cierpienia ludu i odczuwa je w sercu. Nie będę mówił o pojmowaniu, ale co się tyczy odczuwania ich w w sercu, zapytam tylko: dla czegoż przez lat dwanaście nieograniczonych rządów swych nie poratowała ludności? Ale nietylko to, otóż świeża pogłoska dziennikarska oskarża lewicę, że nawet samo państwo olichwiała podczas rządów swych, i zapytuję stanowczo, ażali to prawda, że skarbowi nie dostało się ani grosza opłat i należytości skarbowych od owych $9^1/_2$ miliona kapitału zużytego w sprawach *chabrusowych.* Spodziewam się od pana ministra skarbu odpowiedzi tem pewniej, ile że pogłoska mówi nadto, iż sam rząd ówczesny był uczestnikiem interesów *chabrusu.* Gdyby pan minister nie odpowiedział na to zapytanie, wzbudziłoby to w ludności, nielitościwie, bo do ostatniej koszuli, egzekwowanej za podatki, wielkie zaniepokojenie, skoro chodzi tu o 300.000 zł., o które skarb pokrzywdzono. Aby w zawiłej kwestyi lichwy wytworzyć sobie należyte wyobrażenie, trzeba uprzytomnić sobie niektóre zasady i rozpoznać, które z nich właściwsze, mianowicie: czy lepsza jest formułka argumentacyi liberalnej o swobodzie ruchu kredytowego od konieczności uwzględnienia rażących faktów; czy lepiej liczyć się z tak zwanym „rozsądkiem“ osób biorących kredyt, czy też z chciwością dających go z jednej, a trudnem położeniem biorących z drugiej strony; czy lepiej mieć tu w Izbie na względzie interesa ogólne, czy prywatne — a wszakże Izba ta ma powodować się ogólnemi: czy nakoniec lepiej opie-

---

cielowi, zapewnia, że dopiero po wydrukowaniu tych dwóch tomów, czytał sławne dzieło Mickiewicza, że więc powinowactwo zapatrywań było zupełnie przypadkowe.....

Odyniec później nieraz dziwi się i cieszy, „jak się co do joty w niektórych myślach i wyobrażeniach zgadzają“; harmonia ta stała się z czasem zupełną, tem bardziej, że i te poglądy historyka, które były dlań nowe, bardzo łatwo, jak opowiada, trafiały do jego przekonania i przypadały do serca, „i to zarówno w sferze literackiej, jak i w duchowo-religijnej.“ Ale tak uderzającej zgody nie widzimy bynajmniej z początku; owszem spostrzegamy nawet ważną różnicę i wybitne przeciwieństwo opinii. Wezwany przez poetę do ocenienia *Barbary*, Koronowicz odpowiada: „....Lecz czy godzi mi się sądzić o Jego dziele i czy ja to potrafię. Doprawdy nie wiem. Niemała najpierw trudność w tem, że kiedy Pan się zapatrujesz na naszą przeszłość jak monarchista, ja na nią patrzę jak republikanin; i powtóre, że kiedy wierzysz w swoją zasadę jako jedyny środek zachowania tego, co się straciło, ja przeciwnie mniemam, że przy szczęsnem lub nieszczęsnem złożeniu się naszych dawnych rzeczy, nie można ich było inaczej uratować, jak idąc w skok za prądem, jak starając się go potem opanować i urządzić... Czy się wszakże nie mylę, o tem twierdzić dziś nie śmiem. Bo też nasze dzisiejsze poglądy na przeszłość nie mogą być jak poglądami rozbitków, gorzko siebie, a więc nie zawsze sprawiedliwie oskarżających o złe sterowanie narodowym okrętem.“ Wychodząc z tej pełnej umiarkowania zasady, nie chce historyk sądzić poety, lecz spowiada mu się z własnych przekonań z tą usilną prośbą, aby go oświecił w tem, co będzie uważał za błędne. Rozwinąwszy dalej szeroko swe zapatrywania na stan stronnictw za Zygmunta Augusta i na jego wśród nich stanowisko, wzywa poetę, aby przeszedł do republikańskiego obozu, bo tam „byłoby jego talentowi przestronniej“, a farb znalazłby bez liku na swój poetyczno-historyczny pędzel.

Mylił się jednak historyk, spodziewając się ze strony poety opozycyi. Ten nie na drodze ścisłych badań i rozumowania, lecz skutkiem poetyckiej wrażliwości, na innem już niż wpierw stał stanowisku, i dlatego zamiast zbijać argumenta przyjaciela, przyjmuje je ryczałtem. „Żal mi bardzo — mówi — że śmiem, to jest nie czuję w sobie prawa chwalić *Słowa dziejów polskich*, jakbym pragnął, bo nie mógłbym poprzeć mego zdania, będąc, jak muszę przed Panem wyznać z pokorą, wielkim ignorantem co do szczegółów historyi naszej, a zwłaszcza tych, na których Pan wnioski i wywody swoje opierasz, to jest wewnętrznych. Ale jak opisać Panu pociechę, której doznaję, znajdując na każdej prawie karcie dzieła Pańskiego potwierdzenie tych myśli, pojęć i wyobrażeń, które, sam nie wiem jak do mnie przyszły, ale od lat już wielu stały się we mnie panującą ideą, wiarą i przekonaniem, a w których jak z jednej strony czerpię najlepszą pociechę w obecności a otuchę na przyszłość, tak z drugiej ku ich czci i służbie chciałbym wszystkie me siły i zdolności poświęcić.“

Na dowód, że podziela opinie Koronowicza, roztacza przed nim, Odyniec plan rozpoczętego przez siebie dramatu p. n. *Jerzy Lubomirski* i podaje wyjątki z prologu; mówi, że „jak w *Barbarze* chciał wystawić ideał uchrześcianionej władzy, tak w Lubomirskim radby przedstawić jeżeli już nie ideał, to przynajmniej obraz wstrząśnionego narodu, stającego w obronie swych praw i swobód przeciw francuzkim ideom Maryi Ludwiki, którym mąż jej niewolniczo ulega“.

Z wypowiedzianych przy tej sposobności uwag autora widać jednak, że jeszcze wtedy nie miał jasno uformowanego planu tej nowej kompozycyi, że jeszcze myśl jego błąkała się w nieokreślonych obszarach fantazyi, że jeśli przed pierwszym listem Koronowicza pod wrażeniem zapewne *Słowa dziejów* postanowił był przeprowadzić w dramacie przytoczoną co dopiero doktrynerską formułkę, to dotychczas nie zdawał sobie sprawy ze sposobu, w jakiby należało nadać jej plastyczne kształty. Dopiero uwagi przyjaciela rozjaśniły mu drogę przedtem ciemną, nasunęły pomysły, o których nie marzył poprzednio. Dowodzą tego długie wykłady historyka, dowodzi wyznanie samego poety. „Ale czy też Drogi Pan — mówi on — czytając Lubomirskiego, nie uśmiechnąłeś się nieraz, pomyślawszy sobie: „a to moje!“ Tak jest niezawodnie, jest tam wiele wziętego żywcem z myśli Pańskich, któreby mnie samemu może nigdy nie przyszły do głowy“. A na innem znów miejscu czytamy: „Od dawna i bardzo dawna niczyje słowo nie sprawiło na mnie takiego wrażenia, nie oddziałało tak na kierunek i ustroj myśli moich. Cały koniec Lubomirskiego, jeśli Bóg da mi skończyć, będzie pod jego wpływem“.

Dla krytyka, który kiedyś podejmie się pracy wyśledzenia genezy tego dramatu, będzie nasza korespondencya nieocenionem źródłem. Na podstawie tego materyału przyjdzie mu z łatwością oznaczyć udział, jaki miał Koronowicz w zarysowaniu tła, w nakreśleniu przewodnich myśli i głównych postaci. Powiedzmy z góry, że był to udział niemały a zarazem, że wpływ wywarty tutaj przez historyka na poetę, o ile nieraz dodatni pod względem estetycznym, o tyle pod historycznym był niezaprzeczenie ujemnym i szkodliwym. Ani bowiem wątpić, że autor *Barbary* zostawiony sam sobie, nie byłby nigdy dopuścił się tak jaskrawej apoteozy rokoszu i tak rażącej gloryfikacyi Lubomirskiego, jak to uczynił pod wrażeniem rad i wskazówek przyjaciela, który mu tę apoteozę podsuwał, a w chwilach stygnącej wiary w prawdziwość doktryny, usilnie w niej podtrzymywał i utwierdzał.

Koronowicz, nie posiadając dostatecznego zasobu wiedzy historycznej ani w jednej epoce, bo sam wyznaje, że cały trzechtomowy gmach *Słowa dziejów polskich* na historyi Jędrzeja Moraczewskiego budował, nie zapuszczał się w ścisłe badanie faktów, gdyż to za nudną „pedanteryę“ poczytywał, lecz przyjąwszy z góry za prawdę to, co wziął z drugiej lub trzeciej ręki, trzymał się tego rzekomego pewnika oburącz i na nim doktrynerskie systematy wznosił. W duchu doktryny pojąwszy Lubomirskiego, wyidelizował go już w *Słowie*, w listach zaś używał całej swej wymowy, aby za sobą przyciągnąć Odyńca. W jego oczach marszałek w. k. to „obrońca prawa, oskarżony o winę obrażenia majestatu i zdrady, obrońca, nie wahający się z koła obrad wystąpić na pole, skoro obrady do niczego nie wiodły“; „nie jestto Koryolan, ani żaden z jemu podobnych, ale mściciel krzywdy, prawu zadanej, a przeto prawy obywatel, toż wszystko, co w tym celu przedsiębierze i czyni, czyni i przedsiębierze dobrze“... Nie dość na tem: jestto nawet „prowidencyonalny (!) obrońca porządku, jaki był z woli Boga w jego niezbadanych dla nas a może i dla wszystkich ludów wyrokach“... Wychodząc z tego stanowiska, daje już nasz historyk poecie z góry generalne rozgrzeszenie, zaręczając, że „wolno mu już otoczyć swego bohatera tem nieziemskiem światłem, wolno także mniemać, że pod Montwami nie pułki Lubomirskiego, ale Niebo zwyciężyło.“

kować się rzetelną klasą ludności pracującej, czy szarańczą indywiduów nierzetelnych. Mowca zwalcza wolność lichwy ze stanowiska doświadczeń historycznych; tak n. p. Józef II zaprowadził zasady doktrynerskie, aby wnet powrócić do zasad praktycznych; Dania zaprowadziła wprawdzie nieograniczoną stopę procentową, ale dla zapisów hipotecznych oznaczyła 4 od sta jako procent maksymalny; w Austryi natomiast wydano ludność włościańską na wiwisekcyę. Dalej zwalcza mowca nieograniczoną stopę procentową ze stanowiska poczucia prawa w ludności. Każdy wyrok sądowy sankcyonujący procenta lichwiarskie, jest głęboką raną, zadaną poczuciu prawa w ludności, gdy tymczasem ograniczenie stopy procentowej, chociażby nawet lichwiarz musiał obejść ustawę, już dla samej trwogi jego, aby rzecz nie wyszła na jaw, jest połączone z błogiem uczuciem opieki prawnej. Mowca nakoniec potrąca o ruch anti-żydowski, dowodząc cytatami z zakonu mojżeszowego, że lichwa jest żydom wzbroniona (a nie cytatami z talmudu, jak rozmyślnie przekręcają niektórzy sprawozdawcy dzienników tutejszych, bo talmud niezawiera zakazu), że przeto ruch ten nie ma cechy religijnej, lecz jedynie socyalną. Nakoniec oświadcza mowca, że będzie głosował za dyskusyą szczegółową, bo bądź co bądź ustawa ta, acz niedostateczna, lepsza jest od żadnej. (*Rzęsiste oklaski z prawicy*).

Pos. Schneid z radością stwierdza, że wszystkie stronnictwa są zgodne w uznaniu konieczności w zapobieżeniu nadużyciom lichwiarskim. Jest to zwycięztwo prawa naturalnego nad pisanem. Wolność lichwy, zaprowadzona ustawami ery „liberalnej“, jest rodzajem wolności, jakiego ludność nigdy nie pożądała; stworzył ją doktryneryzm przez mylne pojmowanie wolności osobistej. Lichwa jest zgubna nietylko dla wszystkich klas społecznych, lecz także dla państwa, bo usuwa skarbowi przedmioty do opodatkowania. Przedewszystkiem mały rzemieślnik, robotnik i chłop są wystawieni na niebezpieczeństwa lichwy, co w języku „liberalnym“ nazywa się emancypacyą z pod kurateli prawnej, gdy tymczasem te same klasy pod względem politycznym są uważane za niewłasnowolne. Mowca wolałby pierwotny projekt komissyi, uszlachetniony momentem etycznym, ale mimo to, woląc coś jak nic, będzie głosował za dyskusyą szczegółową nad projektem niniejszym.

Pos. Schöffel (z krajnej lewicy) w dosadnych rysach charakteryzuje lichwę i smutne wobec niej położenie rzemieślników, robotników i włościan. Kapitał zagraża państwu katastrofą socyalną, a żadna armia nie odwróci tego niebezpieczeństwa. Jest to sytuacya zupełnie zgodna z wysławianemi zasadami humanitaryzmu tegoczesnego, który na każdy czyn występny ma uniewinienie, a wyzyskanego przez lichwiarzy człowieka, doprowadzonego do torby żebraczej, karze jeszcze karami policyjnemi jako włóczęgę. Mowca jako burmistrz miasteczka Mödling zna to dobrze, bo z wstrętem musi wykonywać te przepisy. O ruchu antiżydowskim mowca wyraża się przychylnie, a na dowód zuchwałości semickiej przytacza z pewnego pisma z r. 1878 słowa pewnego żyda, który z zapałem powiada, że za lat 20 wszystka ziemia w Galicyi będzie w ręku żydów, i dopatruje się w tem zrządzenia Opatrzności, czuwającej nad ludem wybranym i przeznaczającej ziemię galicyjską na nowe królestwo Boże na ziemi. (*Wielka wesołość*). W Dolnej Austryi 54 prc. ziemi jest zadłużonej, a po strąceniu gruntów fideikomisowych, fundacyjnych itp., nawet 60 prc. Mimo to i mimo wielu innych rażących objawów lichwy rząd nie uczynił przez długi czas nic dla zaradzenia złemu, za co mowca ostro na rząd naciera, przywodząc, że nawet najwyżsi urzędnicy są ofiarami lichwy.

Tu postanowiono zamknąć posiedzenie.

Odczytano jeszcze interpelacyę posła Bärnfeinda do ministra skarbu w sprawie nałożenia kar za pominięcie przepisów stemplowych przez pewną gminę w Styryi.

Prezes podaje do wiadomości, że komisya wybrana do wniosków Herbsta i Wurmbranda o sprawach językowych ukonstytuowała się pod przewodnictwem pos. Grocholskiego; zastępcą wybrany pos. Wolfrum, sekretarzami Taufferer i Madejski.

Koniec posiedzenia o godz. 2½. — Następne w piątek.

SPRAWY MONARCHII

Oddawna zapowiadana nominacya nowych członków Izby panów, stała się wreszcie faktem dokonanym. Czytelnikom naszym znane są z telegramu nazwiska 12 nowomianowanych, pozostaje nam przeto podać jeszcze niektóre ważniejsze daty z ich życia. Tu nadmieniamy mimochodem, że prasa wiedeńska niewłaściwie i wbrew tradycyom historycznym austryackiej monarchii nazywa członków Izby panów *parami*. Jeżeli już chodzi o utarte miano, to daleko właściwiej i zgodniej z duchem i ustrojem monarchii byłoby nazywać ich senatorami, gdy Izba wyższa tak składem swym jak i zakresem działania najwięcej ma podobieństwa do senatu. Co do liczby, nowe nominacye zapełniają tylko po prostu lukę powstałą w Izbie panów, od czasu ostatniego jej uzupełnienia. W tym czasie bowiem zmarło jedenastu dożywotnich i dwóch dziedzicznych członków, a mianowicie z dożywotnich: książę Karol Lobkowicz, ks Wincenty Auersperg, hr. Franciszek Enzenberg, hr. Maciej Wickenburg, baron Lasser, gen. Ernest Hartung, gen. Fryd. Kellner, prezydent Napadiewicz, książę biskup Walenty Wiery, opat Liebsch i Helferstorffer; z dziedzicznych członków zmarli ks. Konstanty Lodron, i ks. Wincenty Auersperg. Na miejsce tych 13 zmarłych członków Izby zamianowano teraz 12 dożywotnich. Pod względem politycznym i narodowym różnią się nowomianowani od swych poprzedników, jest bowiem między nimi czterech Polaków, jeden Czech (prof. Randa) i siedmiu Niemców; także co do zawodu zachodzi różnica, albowiem między nowomianowanymi nie ma ani jednego duchownego ani wojskowego. Z Polaków mianowani: hr. Jan Tarnowski, właściciel dóbr z Dzikowa, hr. Edward Stadnicki, z Krysowic, gdzie Najj. Pan podczas zeszłorocznych manewrów wojskowych w Galicji kilka dni przepędził. Imiona prof. Szujskiego, sekretarza Akademii umiejętności w Krakowie i dr. Mikołaja Zyblikiewicza, prezydenta miasta Krakowa, są tak powszechnie znane w kraju, że podawanie bliższych szczegółów z ich życia, wydaje nam się zupełnie zbytecznem.

Przechodząc alfabetycznym porządkiem resztę nowomianowanych członków, wymieniamy tylko najgłówniejsze daty z ich życia. Hr. Franc. Coudenhove urodz. 1825 odbył w latach 1848 i 1849 kampanie we Włoszech, następnie 13 lat służył w dyplomacyi a obecnie zarządza swym majątkiem w Czechach. Baron Max. Gagern ur. 1810, c. k. tajny radca, był przedtem radcą nadwornym w ministerstwie spraw zagranicznych. Baron Józef Helfert urodz. 1820, był w roku 184 profesorem prawa rzymskiego i kanonicznego na uniwersytecie Jagiellońskim. Działalność jego w parlamencie z roku 1848 należy do historyi. W r. 1849 wstąpił do ministerstwa oświaty jako podsekretarz stanu. Jest on członkiem wielu uczonych Towarzystw, między innemi krakowskiej Akademii umiejętności. Profesor Antoni Randa urodz. w roku 1834 jest od roku 1862 profesorem prawa cywilnego na uniwersytecie praskim z wykładem w czeskim języku. Działalność jego na polu czeskiej literatury prawniczej jest znakomitą i powszechnie uznaną. Wydał on także kilka dzieł prawniczych w języku niemieckim. Jan Nepomucen Rotter, urodz. 1807 jest opatem klasztoru Benedyktynów w Braunau i profesorem dogmatyki na uniwersytecie praskim. Jako poseł w sejmie czeskim stał po stronie Czechów i za takiego siebie uważa. Hr. Frydryk Schönborn jest doktorem praw i synem zmarłego niedawno hr. Erwina Schönborna. Hr. Seilern-Aspang jest właścicielem znacznych dóbr w Morawii. Baron Tomaszek wreszcie był niegdyś szefem sekcyi w ministerstwie wyznań i oświaty a obecnie jest prezesem komisyi dla egzaminów z umiejętności politycznych w Wiedniu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wniosek Windthorsta.)

O wspominanym już kilkakrotnie na tem miejscu wniosku Windthorsta, ktory ma przyjść wkróce pod obrady sejmu pruskiego, pisze *Germania*:

„Wniosek ten wywołał większe zaniepokojenie, niżeśmy przewidywali. Staraliśmy się szczerze o to, ażeby wszyscy, którzy chcą słuchać, pojęli, że idzie tu o zupełnie prosty i jasny projekt uchylenia nieprawidłowych stosunków dla wyznawców obrządku katolickiego, tymczasem prasa opozycyjna nie przestaje temu usiłowaniu, zapewnienia osieroconym parafiom katolickim opieki duchownej, nadawać cechy wypadku i znaczenia wysokiej doniosłości politycznej. Półurzędowe organa nie przestają twierdzić zupełnie bezpodstawnie, że wystąpienie stronnictwa środkowego ma na celu zaostrzenie *Kulturkampfu*. Wystąpienie ich godne jest sprawy, którą popierają. *Germania* powiedziała iż odrzucenie wniosku mogłoby mieć smutne następstwa polityczne i zaostrzyć walkę, one zaś wysnują ztąd wniosek, że „centrum pragnie zajątrzenia walki!“ Logika tego rodzaju chce wnioskodawcę zrobić odpowiedzialnym za odrzucenie wniosku, nie chce przyznać, żeby ktokolwiek był zdolny do podania dobrego wniosku. Odrzucenie zaś każdego dobrego środka przeciw wadliwemu ustrojowi bywa zawsze zajątrzeniem opłakanych stosunków, a za nie byliby odpowiedzialni nie ci, którzy odrzucają dobrą radę, lecz ten, kto wniosek podał i popierał. Z tego osobliwszego rozumowania opozycyi półurzędowej wynika tylko to, że i w sferach rządowych poczytują odrzucenie wniosku Windthorsta za niebezpieczne, Czyliż nie wypływa z tego jasno, że przyjęcie byłoby najskuteczniejszym środkiem przeciw złym skutkom odrzucenia? Kłopot zresztą organów półurzędowych objawia się i w tem, że chcąc nadać wnioskowi znaczenie wysoce polityczne, chwytają się dziecinnych podstępów i twierdzą o rozdwojeniu w łonie stronnictwa katolickiego. Wynajdują i takie nowiny jakoby Rzym był rzekomo przeciwny wnioskowi. Zapewniają, że znają lepiej usposobienie Rzymu, niż katolicy. Wszechwiedza ta jednak redukuje się do twierdzenia, iż usposobienie Watykanu jest pojednawcze i umiarkowane i że tam nie życzą sobie zaostrzenia walki. Że tak jest jednak, to już tysiąc razy przedtem powtórzyły wszystkie katolickie czasopisma. Równocześnie, gdy stolica Apostolska pragnie złagodzenia stosunków wynikłych z praw lipcowych, katolicy upominają się o uchylenie jednej z najważniejszych wadliwości tych praw, a to właśnie mogłoby wpłynąć na uśmierzenie walki, w czemże tu zatem można upatrywać dysharmonię? W obec tak jasnych stosunków, nie wiemy gdzie szukać rozdwojenia w łonie stronnictwa katolików pruskich.

„Wracając do twierdzenia o wysokiem politycznem znaczeniu tej sprawy, chcemy się zastanowić, czemu rząd nie chce rozwiązania jej powierzyć ograniczonemu rozsądkowi poddanych. Nie ulega przecież wątpliwości, że stronnictwo konserwatywne, tak w myśl programu swego, jak i w duchu swoich przekonań religijnych popierać będzie wniosek, który chce z wykonywania funkcyj religijnych zdjąć potępienie, chce przekonać, że odprawianie mszy i udzielanie Sakramentów nie jest wykroczeniem przeciw prawom państwowym. Ale jesteśmy niestety przekonani z drugiej strony, że część pewna stronnictwa konserwatywnego da pierwszeństwo głosowi rządu przed głosem sumienia. I tutaj to wysoka polityka ma usprawiedliwić ofiarę z własnego przekonania. Ale twierdzenie, że idzie w samej rzeczy o wysoki interes polityczny, jest stanowczo fałszywe. Chyba że niektórzy członkowie stronnictwa konserwatywnego zechcą utrzymywać, iż ofiara święta, rozgrzeszenie itd. są to sprawy polityczne. My jednak musimy powtórzyć: nie idzie tu bynajmniej o klęskę lub zwycięztwo praw majowych lub polityki polityczno-kościelnej, ani także o zakres granic władzy kościelnej i państwowej, ale tylko po prostu o uchylenie nieznośnego położenia ludności katolickiej w Prusiech. Państwo wprawdzie twierdzi, iż sytuacya taka nie jest jego celem, ale państwo ją spowodowało i ono tylko uchylić ją może. Pytanie tedy czy rząd i nadal zechce się posługiwać bronią, która godzi w niewinnych a państwu i walczącym żadnej korzyści nie przynosi, czy państwo dłużej jeszcze zechce odmawiać katolikom zagwarantowych konstytucyą praw, czy myśli i nadal brać na siebie odpowiedzialność za opuszczenie i zdziczenie parafij, za opuszczenie chorych, za brak pociechy konającym? Oto cel i treść wniosku, który jednak nie ma celu zmieniać strategicznego stanowiska walki. Gdy tak z jednej strony stronnictwo konserwatywne usiłuje się uchylić pozorami wysokiej polityki, z drugiej wobec zbliżających się wyborów, kiełkuje pomiędzy liberałami skłonność ku lepszemu. Bądź co bądź, dyskusya nad wnioskiem Windthorsta doprowadzić musi do wyjaśnienia sprawy.“

(Rozprawy adresowe Izby gmin).

Przewlekająca się w nieskończoność, z powodu uporu obstrukcyonistów irlandzkich, dyskusya adresowa w Izbie niższej angielskiej obaliła już dwie przeszkody, to jest poprawkę Parnella i dodatek Mac Carthy'ego, pozostają jednak jeszcze do przedyskutowania dwie poprawki, wniesione przez Dawsona i Wilfryda Lawsona. Jak wiadomo w parlamencie angielskim nie ma regulaminu, dającego możność zamknięcia dyskusyi, pomimo, że są jeszcze mowcy chętni do zabrania głosu. Powtórzyło się zatem przy poprawce Parnella to, co już miało miejsce bardzo wiele razy, to jest, że Irlandczycy starali się przewlec dyskusyę o ile można było najdłużej, ażeby tym sposobem postawić materyalną przeszkodę uchwaleniu środków wyjątkowych. Rząd angielski wielokrotnie zastanawiał się nad środkami, jakie przedsięwziąć należy dla położenia tamy takiemu obstrukcyonizmowi, ale cofał się zawsze z ich zaprojektowaniem, obawiając się naruszać odwiecznych przywilejów Izby. Obecnie znowu gabinet angielski zastanawia się nad myślą zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju manewrom. *Times* donoszą, że lord Granville zasięgał przez agentów dyplomatycznych wiadomości, które zresztą w każdem dziele a systemie reprezentacyjnym znajdują się pod ręką, w jaki sposób zaradzają tej niedogodności inne parlamenty. Zastanawiać się miano szczególniej nad formalnością zamknięcia dyskusyi używaną w Izbach, francuskich. Z punktu widzenia czysto-angielskiego jednakże daleko ważniejszem jest, iż w rocznikach parlamentu Wielkiej Brytanii znalezione zostały precedensa radzenia sobie w podobnych wypadkach. Powiadają, że prof. Rogers, jeden z najwymowniejszych deputowanych liberalnych, który niedawno tyle gorzkich prawd wypowiedział parlamentowi w przedmiocie odwiecznego trybu zarządzania Irlandyą, wykrył w archiwach Izby dowody, na które dotychczas nikt nie zwrócił uwagi, że w roku 1610 i 1670, prezes Izby, czyli tak zwany *speaker*, miał władzę nietylko odbierać głos mowcom w pewnych okolicznościach, lecz także w pewnych razach *proprio motu* zamykać dyskusyę. Władza ta miała na celu danie mniejszości opieki przeciw zbyt bezwzględnemu postępowaniu większości. Zachodzi pytanie, czy zostanie użytą teraz, gdy idzie o zabezpieczenie większości przeciw mniejszości. Kilku członków rządu naradzało się w tym przedmiocie ze *speakerem*, który przewertował w tym celu stare dokumenta. Rada ministeryalna sobotnia zajęta była tą kwestyą. Krążyła wieść, że Gladstone, jeżeli dyskusya adresowa nie skończy się prędko, zażąda odroczenia rozpraw nad adresem i dania pierwszeństwa wnioskowi Forstera w przedmiocie ogłoszenia praw wyjątkowych w Irlandyi, który to wniosek, jak wiadomo, spowodował wcześniejsze zwołanie parlamentu. Trudno jednak przypuścić, żeby gabinet na seryo chciał odroczyć adres. Jest to już w parlamencie angielskim szczególnością, że mowa tronowa pozostaje dwa tygodnie bez odpowiedzi. Niepodobna przystąpić do żadnego przedmiotu, dopóki adres nie zostanie uchwalony, tak chcą stanowczo tradycye angielskie. Zresztą, gdyby rząd zdecydował się wystąpić z wnioskiem zmiany regulaminu, pozwalającej na zamykanie dyskusyi, deputowani irlandzcy pochwyciliby niezawodnie, choćby z przekonaniem, że to czynią po raz ostatni, tę sposobność przewlekania obrad, a tym sposobem lekarstwo, skuteczne niezawodnie na przyszłość, stałoby się na razie gorszem od choroby.

(Prace parlamentu francuzkiego).

Jeżeli parlament angielski poszukuje we Francyi środków przeciwko takzwanemu obstrukcyonizmowi, to jest przewlekaniu bez końca rozpraw nad jednym przedmiotem i chce zapożyczyć od Francyi jej sposobów zamykania dyskusyi, parlament francuski powinienby nawzajem poszukać poza kanałem La Manche jakiegoś remedyum przeciwko nadzwyczajnemu nawałowi wniosków i projektów, któremi jest przeciążony. „Liczba ustaw, które Izba deputowanych uchwali przed zakończeniem swoich posiedzeń w r. b. — mówi *Journal des Débats* — nie będzie prawdopodobnie znaczną, nie dlatego, żeby brakowało projektów, mogących zapełnić trzy lub cztery sesye, ale właśnie dlatego, że ich jest aż tyle. Trzeba będzie przedewszystkiem pozostawić bez załatwienia wszystkie projekta wyszłe z własnej inicyatywy parlamentu, a byłoby bardzo pożądanem, ażeby z tej nauczki skorzystała Izba następna i widząc, co się stało z pięknemi propozycyami jej poprzedniczki, postarała się być mniej płodną. W systemie rządowym, w którym władza prawodawcza jest prawie wszystkiem, a wykonawcza znaczy bardzo mało, byłoby najstosowniejszem pozostawić ministerstwu inicyatywę tworzenia ustaw. Jest to jedyny sposób zaprowadzenia jakiegoś porządku w pracach parlamentarnych i zapobieżenia temu, ażeby się nie stały bezowocnemi. Reprezentanci kraju, senatorowie i deputowani, mają tysiąc sposobów skłaniania rządu do przedstawienia projektów, które uważają za naglące i nie potrzebują się obawiać, aby jakakolwiek sprawa większej wagi została pominiętą. Korzyść zas tego systemu leży głównie w tem, że projekta rządowe są staranniej opracowywane gdyż są wprzód przedmiotem ścisłego i starannego zbadania przez Radę stanu. Jest to gwarancya mająca swoją wartość, a w wielu ustawach uchwalonych w ciągu ostatnich lat dziesięciu widzimy z ubolewaniem, że jej brakowało. Oprócz tego byłby to jedyny sposób usunięcia przeładowania parlamentu wnioskami, co jest pod wielu względami niedogodnem. Obecnie Izba będzie miała nie małą trudność wybrać z pomiędzy stu kilkunastu przedłożonych jej projektów, te, które są najpilniejsze. Do końca sesyi, który przypadnie zaledwie w lipcu, Izba ma przed sobą pięć miesięcy czasu. Dyskusya budżetowa zajmie z tego przynajmniej sześć tygodni, potem pójdą wnioski rządowe, ponieważ należy przypuszczać, że są pilne i że będą miały wszelkie prawo do pierwszeństwa. Trzeba będzie przedyskutować porządek, w jakim te wnioski mają być załatwione, gdyż nie wszystkie są jednakowo pilne. Wniosek ministra wojny o wyłączeniach od służby wojskowej spowoduje naturalnie dyskusyę nad wnioskiem deputowanego Labuze o pociągnięciu do służby wojskowej seminarzystów. Dalej idzie ustawa prasowa i wniosek deputowanego Bardoux

w przedmiocie zaprowadzenia zbiorowych wyborów okręgowych. Tego wniosku Izba pominąć nie może, bo on będzie jej testamentem, i mamy nadzieję, że pomimo wszelkich wahań, w danej chwili zgromadzenie zgodzi się na to, ażeby Izba, która po nim nastąpi, została wybraną na podstawie zreformowanej ordynacyi wyborczej. Po za obrębem tych przedmiotów wątpić należy, ażeby Izba coś więcej załatwić mogła, pozostanie więc po niej w spadku znaczna bardzo liczba projektów, których autorowie może nie będą zasiadali w przyszłem ciele prawodawczem lub nie będą uważali za stosowne ponawiać tych swoich wniosków, a więc ich inicyatywa, w skutek nieliczenia się wnioskodawców z okolicznościami i praktyczną możebnością, zostanie po prostu zmarnowaną.

KRONIKA

= **Wczorajszy bal** u państwa Namiestnikowstwa świetnie utrzymał piękną tych zabaw tradycyę; sale były przepełnione, tańce nadzwyczaj ochocze, a muzyka jak zwykle wyborna. Wieniec panien zdawał nam się w tym roku pełniejszym, aniżeli po inne lata, a geniusz karnawału radował się na widok tylu młodzieńczych, pełnych uroku postaci, migających się w kole walca. Osobliwie estetycznie piękną była chwila o północy, podczas kotyliona. Tancerki porozsiadały się z młodzieżą w około sali, toalety miały dość miejsca, aby się rozwinąć w pełni, a cały ten obraz ruchliwy, barwny, malujący się na tle licznych kląbów, któremi sala była bogato przystrojona — dziwnie miłą tworzył harmonię. Białe toalety przeważały głównie, a jest to kolor najwdzięczniejszy dla tak świetnego grona, bo z nim się wiążą perły i koronki — a więc to, co najpiękniej stroi kobietę. Szerokie, równe rzędy pereł, mnóstwo rzadkich koronek mogło być prawdziwą biesiadą dla oka znawcy — nieznawcę zachwycała całość. Białe toalety miały: sama p. Namiestnikowa, ks. Taxis, hr. Branicka, hr. Wiśniewska i wiele innych pań. — Prawie do rana trwała zabawa, a każdy wyniósł z niej jaknajmilsze wspomnienie. Świat oficyalny i wojskowy nadzwyczaj licznie był reprezentowany.

— **Stypendya** z fundacyi ś. p. Menarda Konieckiego, przeznaczone dla młodzieży pochodzenia polskiego w uniwersytecie Jagiellońskim, nadał senat akademicki tegoż uniwersytetu uchwałą z dnia 11 grudnia 1880 następującym uczniom, a to stypendya po 200 zł. rocznie: Andrzejowi Weiśle, Józefowi Grzybczykowi, Edmundowi Udzieli z 4 roku praw, Antoniemu Piotrowskiemu z 3 roku praw. Józefowi Patrynowi z 5 roku medycyny, Romanowi Gutwińskiemu i Andrzejowi Stolarzowi z 3 roku filozofii, zaś stypendya w rocznej kwocie po 150 zł. Janowi Cieszyńskiemu i Antoniemu Malkiewiczowi z 3 roku praw, Stanisławowi Tomikowi z 1 roku praw, Władysławowi Białkowskiemu z 5 roku medycyny i Józefowi Petersowi z 3 roku medycyny.

— **Czwarty wieczór** muzykalny gal. towarzystwa muzycznego odbędzie się w piątek, 28 b. m. Bliższe szczegóły będą ogłoszone plakatami.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się we wtorek dnia 1 lutego wieczorek z tańcami Bilety wydawane będą tylko do godziny 6 po południu w dzień wieczorku. Początek o godzinie 8 wieczór.

* **Ogień sklepowy.** Dnia wczorajszego około godziny 6 wieczór wybuchł w magazynie handlu korzennego pod l. 19 przy ulicy Skarbkowskiej z powodu nieostrożności ogień, który dość wcześnie jeszcze stłumiono.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani R. A. z pomieszkania suknie; panu H. W. z pomieszkania pod l. 6 przy ulicy Piekarskiej kwadratową szpinkę złotą, szpinkę złotą ze srebrnym sztyletem w środku, i dwa pugilaresy, a pani H. S. pudło z suknią kazimirową, kołnierzem futrzanym, z kapeluszem damskim i innemi drobiazgami — Pani O. N. zgubiła na ulicy Grodzickich pugilares skórkowy z kwotą 20 zł. i kartką zastawniczą banku hipotecznego na 3 pierścionki i łańcuszek złoty a pan S. K. złoty medalion z fotografią.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Królewcu profesor tamtejszej wszechnicy dr. G. H. Nesselmann, znany z wielu cennych prac na polu badań sanskrytu i języka perskiego, mianowicie zaś badań nad językiem litewskim; w zamku Nesmy, markiz de Tinguy, były deputowany francuskiego konstytuującego zgromadzenia narodowego, w 67 roku życia; na zamku Bechyn dziedziczny członek Izby panów Rady państwa książę Karol Paar, kawaler orderu Złotego runa, przeżywszy lat 75.

— **Lekkie trzęsienie** ziemi nawiedziło Zagrzeb znowu w poniedziałek nad ranem

— **Niezwykłe zjawisko** obserwowano w tych dniach w okolicy Maciejowic. Na dwie godziny przed zachodem słońca pojawiły się na niebie dwa promieniste słupy o barwach tęczy, a później w środku między niemi wystąpił słup trzeci, barwy złotawo-żółtej, zrazu blady, który jednak płonąć zaczął coraz żywiej w miarę, jak słońce miało się coraz bardziej ku zachodowi i jak boczne słupy bladły. W końcu nabrał barwy ponsowej i zgasł w parę minut po zachodzie słońca.

— **W Szegedynie,** który się teraz szybko odbudowuje, zamierza węgierskie ministerstwo sprawiedliwości wybudować dwa wielkie gmachy: pałac sprawiedliwości i zakład karny.

— **Myśl wystawy powszechnej** w Rzymie, któraby się odbyła w latach 1885 — 1886, według dzienników włoskich, zrobiła znaczne postępy, dzięki energii inicyatora jej, p. Cezara Orsini. Oprócz komitetu centralnego utworzyło się już dla przeprowadzenia tego projektu 39 komitetów prowincyonalnych, w których zasiadają najpoważniejsi mężowie, a pomiędzy nimi wybitne osobistości jak książęta Borghese, Gabrielle, Torlonia, Filangeri di Satriano, Giovanelli di Cellamare, di Castelvetrano, di Piedimonte i t. d., oraz deputowani Baccelli, Allievi, Finali, Morana, Nicotera, Arbeb. Rząd także, zdaje się, zajął już w obec projektu przychylne stanowisko.

— **Tragiczny wypadek** zdarzył się onegdaj w Wiedniu. Właściciel fabryki instrumentów muzycznych, 31-letni Leopold Uhlmann, w przystępie szału spowodowanego rozstrojem nerwowym i bezsennością strzelił dwa razy do swojej narzeczonej, którą poślubić miał tych zapust. Pierwszy strzał lekko ją skaleczył w szyję, drugi zaś ugodził w matkę obłąkanego, która, nadbiegłszy, stanęła między synem a ofiarą i ciężką ją zranił w usta Trzecim wystrzałem usiłował Uhlmann odebrać sobie życie i również ciężko się skaleczył. — *D. Ztg.* opowiada, że nieszczęśliwy obłąkany od długiego już czasu cierpiał na rozstrój, który się objawiał w osobliwszy sposób. Choremu po całych dniach i nocach ziawało się, że słyszy tajemnicze szepty i wrzawę, twierdził, że w nocy po kilka godzin wysiadywa na jego łóżku jakaś mara niewieścia, i że z piwnicy dochodzi go zgiełk i odgłos rogów myśliwskich. Wizye w tym rodzaju trapiły go bez przerwy, wzmagając się z dniem każdym. Później przyłączył się do nich inny jeszcze demon: zazdrość — uroił sobie, że narzeczona, która jest najuczciwszą panną, zdradza go potajemnie. Mimo troskliwej opieki domowej i lekarskiej choroba przeszła w szał, który tak smutną sprowadził katastrofę.

— **Pożar** zniszczył w nocy na 8 b. m. budynek sztabu generalnego milicyi w Filipopolu. Spaliły się regestry i archiwa, a nadto w płomieniach pięciu żołnierzy utraciło życie. Przyczyna pozaru, który powstał w jednem z biur generalnego sztabu, nie jest dotychczas wiadoma.

— **Pomiędzy pomnikami,** wzniesionemi w ostatnich czasach w kaplicy św. Jerzego w królewskim zamku Windsor, znajduje się piękna tablica bronzowa z napisem, upamiętniającym dzień śmierci i pogrzebu młodego księcia abissyńskiego Alamayn, wychowanka królowej Wiktoryi, którego śmiertelne szczątki spoczywają w zachodniem skrzydle budynku. Napis brzmi dosłownie: „W pobliżu tego miejsca spoczywa Alamayn, syn króla Abissynii Teodora, urodzony 23 kwietnia 1861, zmarły 14 października 1879. Dla pamięci zmarłego tablicę tę położyła królowa Wiktorya “ Na świeżo wzniesionym nagrobku marmurowym zmarłego króla hanowerskiego znajduje się następujący napis: „Tu spoczywa wśród swoich krewnych, członków królewskiej rodziny angielskiej, Jerzy V, ostatni król Hanoweru, urodz. w Berlinie 27 maja 1819, zmarły w Paryżu 12 czerwca 1878. Otrzymał królestwo, które jest nieprzemijające. W jego świetle przejrzy “ Król Jerzy V, jak wiadomo, był ociemniałym.

— **Pożar** zniszczył dnia 14 b. m. wielką przędzalnię braci Ginsbergów w Zawierciu, wraz ze znacznemi zapasami bawełny. — W Leneszycach czeskich spaliła się dnia 18 b. m. do szczętu wielka fabryka cykory firmy „Adolf Glaser & Comp.“ Strata jest bardzo znaczna.

— **Sądny dzień,** jak donoszą *Nowosti*, spadł niedawno na zarząd komunalny w mieście Rostowie nad Donem. Przyjechał tam gubernator ekaterynosławski dla rewizyi policyi miejscowej i w kilka dni przekształcony został cały skład tej policyi Komisarzom obydwu cyrkułów i ich pomocnikom kazano podać się do dymisyi, policmajster otrzymał surową naganę. Cóż się wykryło? Oto, między innemi, że policyanci trudnili się specyalnie polowaniem po ulicach na świnie. „Zwierzynę“ tę zapędzali na podwórze budynku policyjnego i przetrzymawszy dni kilka sprzedawali miejscowym rzeźnikom po 15 do 20 rubli za sztukę, a pieniązki skwapliwie zagarniali do własnej kieszeni. W ten sposób w ciągu kilku tygodni „myśliwi“ ci upolowali i sprzedali przeszło 50 sztuk nierogatej zwierzyny.

— **W Pompeji** odkopano w tych dniach w obecności słynnego odkrywcy szczątków Niniwy, p. H. Layarda, oraz jednego z w. książąt rossyjskich, wspaniałą fontannę.

— **Wypadki na morzu.** Parowiec *Hirondelle*, kursujący stale między Havrem a Caen, dnia 14 b. m. podczas silnej mgły wpadł na parostatek angielski *Ardeer*, który w skutek doznanego uszkodzenia zatonął. Załoga *Ardeera* uszła z życiem.

— **Spuścizna po baletnicy.** W Neapolu otworzono w zeszłym tygodniu testament zmarłej tam niedawno, słynnej niegdyś tancerki Aminy Boschetti, która przez 20 lat występowała na scenie Pozostawiła ona około trzech milionów lirów majątku. Same kosztowności, znajdujące się w spadku, przedstawiają wartość 300.000 lirów. Spadkobiercami są dwaj synowie zmarłej.

— **Z morza Lodowatego** powrócił w tych dniach do Tobolska znany kupiec syberyjski i protektor wypraw polarnych p. A. Sibiriakow, który w jesieni puścił się we dwa statki wzdłuż północnych wybrzeży Azyi i od tego czasu nie mógł dać o sobie wiadomości będąc uwięziony w lodach.

(*r*) **Co kosztuje pan Gambetta.** Z rachunków podanych z końcem upłynionego roku pokazuje się, że na utrzymanie prywatnych apartamentów p prezesa Izby deputowanych i skompletowanie umeblowania, wydano w ciągu roku 99.418 fr. Opał, światło i płaca służących wyniosły prezesa 50.000 fr. dodajmy do tego stałą płacę p. prezesa Izby 72.000 fr, pokaże się, że Francya opłaca sumę 220.000 fr. rocznie za zaszczyt słuchania rozkazów młodego dyktatora. Jakaż to ogromna różnica między prezesem a jego podkomendnymi. Koszta utrzymania całej Izby deputowanych z opałem, oświetleniem, służbą, powozami, biblioteką, bufetem, (który sam kosztuje rocznie 31.592 fr., co reprezentuje cenę 70.000 boków piwa, w przecięciu 100 na jednego deputowanego), nawet prenumeratę dziennika urzędowego, który każdy deputowany otrzymuje bezpłatnie, wynoszą rocznie, 7,107.000 fr.: jest to sumka dość pokaźna, wypada jednak na każdego deputowanego trochę tylko więcej niż 10.000 fr., ale jakże to daleko do kosztu kapelmistrza tej niezbyt harmonijnej orkiestry, która się zowie Izbą deputowanych.

(*r*) **Szczególny strażnik.** Dozorcy policyjni pilnujący porządku przy stacyi omnibusów pod Palais Royal, postrzegli między liczną publicznością, czekającą na przejście tego lub owego z krzyżujących się w tem miejscu omnibusów, starą kobietę kilkakrotnie już chwytaną na uczynku kieszonkowej kradzieży i karaną więzieniem, z którego wyszedłszy, za czynała na nowo swoje rzemiosło. Nie wątpiąc że i tym razem w tym celu kręci się na stacyi, dozorcy śledzieli jej poruszenia i przekonali się, że istotnie manewruje około kieszonek szczególnie kobiet mniej więcej kosztownie ustrojonych. Naraz złodziejka krzyknęła przeraźliwie i chciała uciec, ale ją na miejscu przytrzymano. Pokazało się, że pani L... ma pieska hawańskiego, bez którego ani na chwilę obejść się nie może, a że w omnibusach nie wolno bezwarunkowo mieć psa ze sobą, pani L... żeby się nie rozstawać ze swoim ukochanym Azorkiem, każe sobie w każdej sukni robić dużą kieszeń, w której go ukrywa siadając w omnibus. Złodziejka wsunąwszy rękę w tę kieszeń, została przez psa ugryziona i nie mogła wstrzymać krzyku boleści. Naturalnie zaprowadzono ją do biura komisarza policyi, gdzie znaleziono przy niej siedmnaście portmonetek w których znajdowało się przeszło 3.000 franków. Iluż to uczciwych ludzi ciężko przez cały rok pracuje, żeby taką sumę zarobić!

OSTATNIA POCZTA

Sejm kroacki wybrał 18 b. m. deputacyę regnikolarną dla sprawy wcielenia Pogranicza wojskowego. Deputacya tegoż dnia odjechała do Pesztu.

Według *Warsz. Dniewnika* podatki z Królestwa Polskiego przynoszą skarbowi rs. 7,748.047, a ponieważ ogólna suma podatków i opłat z cesarstwa, wedle danych ministeryum finansów, powinna wynieść 118,83-.520 rs., więc dochód z podatków i opłat Królestwa Polskiego stanowić będzie prawie $^1/_{17}$ część wszystkich podatków i opłat z cesarstwa. Podatki od nieruchomości w guberniach Królestwa Polskiego w 1880 r. w szczegółowych kategoryach przyniosą mają następujące dochody: a) podatek główny gruntowy od nieruchomości w miastach, osadach i miasteczkach, pobierany na podstawie osobnego rozporządzenia, zatwierdzonego w dniu 8 grudnia 1866 r., oraz na podstawie postanowień komitetu urządzającego, dochodu 1,723.402 rs.; b) dodatkowy dworski gruntowy 853.435 rs.; c) podatek podymny od gruntów dworskich, z dodaniem 50 procent nadwyżki, pobieranej na podstawie zatwierdzonej w dniu 3 lipca 1858 r. ustawy o podymnym podatku w Królestwie Polskiem 559.445 rs.; d) główny podatek gruntowy od osad 78.638 rs.; e) dodatkowy podatek gruntowy od osad 32.312 rs.; f) podatek podymny od osad 705.724 rs.; g) podatek główny gruntowy wiejski 1,447.613 rs.; h) dodatkowy wiejski gruntowy podatek 695.924 rs.; i) podymny podatek od osad włościańskich 1,464.853 rs.; k) podymny podatek w miastach 616.995 rs.; l) kontyngens liwerunkowy w miastach 13.204 rs., pobierany na podstawie dekretu króla saskiego i księcia warszawskiego z dnia 24 marca 1809 r.; ł) łanowy podatek 333 rs., pobierany na podstawie rozporządzeń sejmowych z dnia 24 marca 1809 r. oraz 23 grudnia 1811 r., i nareszcie m) kary egzekucyjne 152.169 rs., pobierane na podstawie rozporządzenia byłej rady administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 grudnia 1862 r. za zwłokę w zapłacie podatków.

Ks. Bismarck ukazał się w d. 18 b. m. na posiedzeniu sejmu pruskiego, nie zabierał jednakże głosu. Rozprawy sejmu toczyły się nad sprawami miejscowego znaczenia.

Dzienniki przewidują, że wniosek Windthorsta będzie niezawodnie odrzucony, gdyż tylko stronnictwo środkowe i deputowani polscy będą za nim głosowali. Dyskusya nad tym wnioskiem ma się odbyć d. 26 b. m. Kanclerz prawdopodobnie nie weźmie udziału w rozprawach nad tym przedmiotem.

Ogłoszone już zostały nominacye 75 członków rady ekonomicznej pruskiej. Są oni powołani na lat 5. Większość stanowią zwolennicy ceł opiekuńczych. Kiedy rada ma się zebrać, nie zostało jeszcze postanowionem.

Marynarka wojenna niemiecka otrzymała następujący rozkaz cesarski: Zezwalam na wprowadzenie do marynarki dział rewolwerowych, każdy zaś statek ma być stosownie do etatu tak uzbrojony, ażeby każdy punkt od statku o 200 metrów lub więcej oddalony mógł być przynajmniej przez dwa tego rodzaju działa ostrzeliwany jednocześnie.

Ministeryum bawarskie poleciło władzom policyjnym, ażeby rozwinęły jak najczujniejszą kontrolę w celu niedopuszczenia ruchu antisemickiego w Bawaryi. W razie potrzeby, mają się władze te zająć pouczeniem i wyjaśnieniem sprawy tej ludności, a gdyby zachodziła potrzeba mogą użyć środków prawnych, byle skutecznie stłumić ruch podobny w zarodku.

W paryskiem ministerstwie spraw zagranicznych zarządzono śledztwo celem wykrycia, kto przesłał dziennikom okólnik ministra Barthélemy St. Hilaire z dnia 24 z. m.

W procesie Parnella zaczęło się przesłuchiwanie świadków odwodowych, którzy kreślą obraz nędzy panującej w różnych okolicach w Irlandyi.

Telegramy londyńskie donoszą znowu o pożarze koszar wojskowych, powstałym zapewne z podpalenia przez malkontentów irlandzkich. Koszary piechoty w Edymburgu spaliły się d. 18 b. m. Rząd był przestrzeżony i zarządził środki ostrożności, które jednak okazały się daremnemi. Pożar trwał trzy godziny.

Na adres holenderskiego stowarzyszenia pokoju w sprawie Transvaalu odpowiedział Gladstone zapewnieniem, iż rząd trudnemu temu zadaniu poświęca jak najgorliwszą uwagę. Gladstone wyraża nadzieję, że stowarzyszenie nie będzie miało powodu do niezadowolenia z zachowania się rządu angielskiego w tej sprawie.

Według księgi niebieskiej, rozdanej parlamentowi angielskiemu koszta wojny afgańskiej wynosiły 16 milionów ft. st.

Mowa tronowa, którą zagajony został parlament szwedzki, podnosi z naciskiem łączność spraw podatkowych z organizacyą armii. Obie kwestye mają być w związku z sobą załatwione. Dalej mowa zapowiada projekt wybudowania dalszego ciągu linii państwowej kolei północnej aż do rzeki Angermann. Projekt budżetowy wykazuje w dochodach 76,385.000 a w wydatkach 75 019.300 koron.

Sprawozdawca projektu reformy wyborczej we Włoszech, Zanardelli, ukończył już bardzo obszerne sprawozdanie o tym przedmiocie, które zostanie przedłożonem Izbie zaraz po jej zebraniu się. Według tego projektu prawo wyborcze służyć będzie tylko wyborcom posiadającym pewien stopień wykształcenia.

Sprawa tunetańska ciągle żywo zajmuje dzienniki włoskie. *Riforma*, organ Crispiego, gani surowo gabinet, że natychmiast nie polecił Cialdiniemu zażądać w Pa-

ryżu wyjaśnień z powodu noty odnoszącej się do tej sprawy. Dziennik ten nazywa pretensye Francyi śmiesznemi i zarozumiałemi, powiada, że jej polityka jest imperyalistyczną i może doprowadzić Francyę do takiej klęski, jak w roku 1870. W podobny sposób wyraża się dziennik sycylijski *Statuto*, zaś *Opinione* mówi, że żadne państwo sąsiadujące z Francyą, nie byłoby bezpiecznem w razie inwazyi Francuzów do Tunisu.

Biuro Reutera donosi z Konstantynopola, że Derwisz-basza otrzymał instrukcyę, ażeby przedsięwziął kroki zapobiegające napadowi Albańczyków na Czarnogórę. Derwisz-basza ze swojej strony wezwał rząd czarnogórski, aby zarządził środki ostrożności. Do napadu tego ma Albańczyków zachęcać Ali-basza z Gusinia, o którego ogłoszeniu się księciem Albanii donoszono niedawno. Albańczycy w Prizreniu mają zamiar oprzeć się zbrojnie wysłanym przeciw nim wojskom tureckim. Według oświadczenia złożonego przez Karola Dilke na posiedzeniu Izby niższej d. 18 b. m. w wilajetach monastyrskim i kossowskim, a szczególniej w Skoplii i w bliskości granicy bułgarskiej, zaszły ważne zaburzenia. Skoplia i okolica znajdować się mają zupełnie w mocy ligi albańskiej.

Według wiadomości podanej przez biuro Reutera z Konstantynopola potwierdza się doniesienie, że poseł austryacki wyjednał u sułtana ferman, zabezpieczający połączenie kolei wschodniej z linią kolei tureckiej i na dalszą jej budowę. W sprawie tej okazała Turcya Austryi wszelką możebną uprzejmość.

Skupczyna serbska uchwaliła jednogłośnie adres, który jest odpowiedzią na mowę tronową i wyraża podziękowanie za ogólną amnestyę, oraz zaufanie do rządu.

Projekt sądu rozjemczego w sprawie turecko-greckiej zdaje się już zupełnie należeć do historyi, ponieważ Porta, jak doniesiono, odrzuciła go formalnie, a Francya jeszcze przedtem miała zaproponować cofnięcie tej propozycyi. Grecya nie miała sposobności urzędownie oświadczyć się względem tego projektu, który był jej komunikowanym tylko w drodze poufnej. Za podstawę do dalszych układów służyć zatem będzie najnowszy okólnik Porty, którego analizę telegraficzną parę dni temu podaliśmy. W kołach politycznych berlińskich uważają że ten okólnik daje mocarstwom możność pośredniczenia w sposób najrozmaitszy, a w każdym razie praktyczny i pożyteczny. Z Paryża donoszą, że Porta postanowiła odwołać posła swojego z Aten w razie gdyby mocarstwa nie przyjęły proponowanej przez nią konferencyi posłów.

Okólnik ministra Barthulemy St. Hilaire, którego krytykę podług dziennika *Temps* podaliśmy i w *Journal de St. Pétersb.* nie znalazł bardzo pochlebnej oceny. Dziennik ten szczególniej uważa, że ogłoszenie tego okólnika przez dzienniki wiedeńskie nie może korzystnie wpłynąć na przebieg układów, ponieważ czyni takie wrażenie, jakby chciano opinię publiczną zwrócić wyłącznie przeciwko jednej ze stron spornych to jest Grecyi.

Według jednego z telegramów londyńskich Grecya zamierza już w końcu bieżącego miesiąca rozpocząć kroki nieprzyjacielskie przeciw Turcyi. Wiadomość tę mają posiadać oba poselstwa w Londynie. Sama forma tego doniesienia każe je uważać za mało wiarogodne.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 19 stycznia. *Prov. Corr.* z powodu wniosku Windthorsta mówi, że jeżeli wnioskodawca nie ma na celu żadnej ukrytej myśli, tylko przykre położenie kościoła, to powinienby z prośbami swemi zwrócić się do Rzymu.

Paryż, 19 stycznia. Wiadomość, że Cialdini uskarżał się przed ministrem Barthelemy St. Hilaire z powodu tonu, jakim prasa francuzka przemawia o sprawie tunetańskiej, została zaprzeczoną.

Sądzą, iż Turcya odstąpi Larissę, zachowa jednak Janinę i Mecowo dla utrzymania naturalnej granicy.

Petersburg, 19 stycznia. *Agence Russe* zaprzecza doniesieniu, jakoby rząd grecki oddał swoich poddanych pod opiekę rossyjską, ponieważ poseł grecki bawi jeszcze w Konstantynopolu. Gabinety nie odpowiedziały dotychczas na ostatni okólnik turecki, ponieważ układy nad trzecią odpowiedzią są jeszcze w toku, ale ogólne wrażenie sprawione tym okólnikiem jest wcale korzystne. Przyjęcie francuzkiego projektu, ażeby uprzednio wezwać Portę do oznaczenia koncesyi, jest niezbyt prawdopodobne.

Kijów, 20 stycznia. W niedzielę aresztowano dwie kobiety i dwóch mężczyzn podejrzanych o udział w tajnych stowarzyszeniach. W rewizyi domowej znaleziono programy najskrajniejszej frakcyi terrorystycznej, zalecającej podpalanie i mordowanie ofiar politycznych. Znaleziono także rewolwery, sztylety, topory, przyrządy do fałszowania paszportów, część tajnej drukarni, wiele proklamacyj i broszur treści rewolucyjnej, między innemi także 122 egzemplarzy proklamacyi wydanej imieniem południowo-rossyjskiego stowarzyszenia robotników o zamordowania pewnego urzędnika kijowskiego okręgu wojskowego. Proklamacya ta napisana jest w formie wyroku i mówi o morderstwie jako fakcie dokonanym. Ułożono ja naprzód i miano rozdać zaraz po spełnieniu zbrodni, do której poczyniono już wszelkie przygotowania. Wczesne odkrycie przygotowań zapobiegło zbrodni.

Madryt, 20 stycznia. Kongres przyjął mesaż królewski 207 głosami przeciw 65. Rezultat ten uważają za wielki tryumf ministerstwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 stycznia 1881, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 178·75, Węg. akcye kredyt. 261·—, Akcye anglo-austr. 128·—, Akcye banku Union 116·50, Akcye kolei Karola Ludwika 282·—, Akcye kolei północnej 249·50, Akcye kolei południowej 101·25, Akcye kolei Alföld. 157·50, Akcye kolei Elżbiety 200·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·50, Wiedeńskie losy 115·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 86·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy z roku 1864 —·—, Losy regulacyi Cissy 107·10, Losy tureckie 21.50, Węgierska renta 109·05, Akcye banku związkowego 129·—, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgierskogalicyjskiej 156·50, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23½, Węgierskie losy 107·25, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 19 stycznia 1881, godzina 5, min. 30. Akcye kredytowe 284·30, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 281·50, Południowa —·—, Renta papierowa 72·67, Galicyjskie listy zastawne 102·80, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·37½, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 20 stycznia 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 285·70, Anglo-Austr. 130.20, Akcye banku Union 116·75, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·37½, Rubel papierowy 1.23¾, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 19 stycznia. Wiedeń: Pszenica 11·75 do 12·— zł., żyto 10 50 do 11.— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 33.— do 33·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.42 do 11.45 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·37 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 207·—, żyto —·—, spiritus loco 53.20, olej rzepakowy 52·80. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·10, olej rzepakowy 71·75, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie cało- i półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 stycznia 1881.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kuponu)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	281	25	283	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	75	174	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	298		301	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	50	99	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	75	92	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	50	99	35
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	35	103	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	98	25	-	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	20	99	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	19	25	20	75
„ „ Stanisławowa	24	—	26	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	48	5	58
Dukat cesarski	5	50	5	60
Napoleondor	9	34	9	42
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	22½	1	24
100 marek niemieckich	57	80	58	40
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

zdnia 15 stycznia 1881.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.05	73.20
luty-sierpień	73.05	73.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	74.—	74·15
kwiecień-październik	74.—	74 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.50	121.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.25	130.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 zł.	173.25	173.50
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	145.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.45	88.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	97.—	98.—
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	105.	106.—
Siedmiogrodu	95.50	96.25
Węgier	96.75	97.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.—	127.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	286.25	286.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	800.—	810.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	820.—	822.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	76.50	77.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	560.—	562.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	201.25	202.25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. „	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2495.—	2500.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	283.50	284.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	173.50	174.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	276.75	277.-
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	102.25	102.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	148.25	148.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	102.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	107.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.25	93.25
„ „ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.-
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.70	103.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.50	102.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	101.80
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	89.70	90.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.25	102.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.25	104.75
„ „ „ „ II emisyi	102.50	—.—
„ „ „ „ III. „	102.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	101.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	92.75
z r. 1867	98.30	98.60
z r. 1868	91.75	92.25
z r. 1872	89.50	89.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	86.—	86.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.25	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	105.50	106.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	19.50	20.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	38.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.—	38.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118.60	118.75
Paryż za 100 fr.	46.85	46.90

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.57.—	5.59.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.38.—	9.39.—
Rossyjski imperyał	9.67.—	9.69.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 19 stycznia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	72	75
„ „ „ w srebrze	73	85
Renta w złocie	88	25
Losy pożyczki z roku 1860	130	80
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	284	60
Londyn	118	75
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	58	10

Przyjechali do Lwowa.

dnia 20 stycznia 1881.

Hotel George'a.

Pp. Z. Fudakowski z Drezna. K. Liebers z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. Dr. Cz. Królikowski z Radziechowa. L. Podowski z Sędziszowa. W. Sławińskl z Sędziszowa.

Hotel Warszawski.

P. M. Jełowicki z Brzeżan.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. M. Karcz z Żółkwi. J Bukowski z Niemczyna. M. Czaykowski z Żerawy. Cz. Lekczyński z Remenowa K. Rudnicki ze Strzałek. J. Terlecki ze Smolnik. T. A. Włodek ze Skały. W Kossowicz ze Stanisławowa.

Hotel Langa.

Pp. J Kerndl z Wiednia L. Weiss z Berna. F. Hellwig z Cassel. H. Porak z Pustomyt.

Hotel Kuhna.

Pp. J Kalmar z Lubszy. W. Hanisz z Wiszenki M. Kotowicz z Drohobycza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. T. H.rodyski do Krakowa. B. Horodyński do Stryja. J. Konopka do Szkła. T. Serwatowski do Buczniowa A. Stecki do Środopolca. Swiętosławkki na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 20 stycznia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 716.43mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 6.2°C. Psychrometr wilgotny 6.7°C. Prężność pary 2.5mm. Wilgoć 87%. Zachmurzenie 10· Wiatr SE4. Ozon 10.

Temperatura powietrza — 5.0°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 743.03mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min 39 po południu (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 0 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz 12 m 20 we Lwowie

Dziennik Urzędowy.

(498 1--3) **Edykt**

L. 7557. W dniach 24 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż jednej morgi gruntu pod l. k. 94 w Dulczy wielkiej położonej, do nieobjętej masy spadkowej Teofili Pilznińskiej należącej.

Cena szanunkowa wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 27 listopada 1880.

(445 1—3) **Edykt.**

L. 13800. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, celem zaspokojenia raty 1ej w kwocie 24 zł w. a a dnia 8 lutego 1879 zapadłej z procentami zredukowanemi wskutek ogólnego obniżenia procentów na 10 pr. od dnia 8 lutego 1879, aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, raty 2 w kwocie 24 zł. w. a. dnia 8 czerwca 1879 zapadłej, z 10 pr. procentem od dnia 8 czerwca 1879, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym, raty 3 w kwocie 24 zł. w. a. dnia 8 października 1879 zapadłej z 10 pr. procentem od dnia 8 października 1879, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym, raty 4 w kwocie 24 zł. w. a. dnia 8 lutego 1880 zapadłej, z 10 prc. procentem od dnia 8 lutego 1880, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym raty 5 w kwocie 24 zł. w. a. dnia 8 czerwca 1880 zapadłej z 10 prc. procentem od dnia 8 czerwca 1880, aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym i resztującego jeszcze kapitału dłużnego w kwocie 356 zł. w. a. 69 ct. z procentem 10 pr. od dnia ostatnej raty tj. 8 czerwca 1880 bieżącym. tudzież kosztów sądowych w kwocie 14 zł. 5 ct. w. a. rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Stryju pod lk. 80 leżącej, Leisora Steinera, względnie jego spadkobierców własnej, która się odbyć ma w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 17 lutego 1881. dnia 17 marca i dnia 28 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł., od której wadyum 10 pr. 80 zł. w. a. złożyć należy.

Gdyby w pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową sprzedaną nie została, w takim razie na trzecim terminie niżej ceny wywoławczej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którzyby uchwały licytacyjnej przed terminem nie otrzymali, ustanawia się kuratorem adw. Dr. Popiela ze Stryja.

Stryj dnia 10 grudnia 1880

(485 1—3) **Edykt.**

L. 13.135. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że konkurs. tusądową uchwałą z dnia 24 czerwca 1880 l. 6425 na majątek Kamili Narusowiczowej 2 voto Möser otworzony, wedle §§ 66 i 154 ust. konk. zniesionym został.

Kołomyja 30 grudnia 1880.

(382 1—3) **Edykt**

L. 11210. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomych z miejsca pobytu spólników firmy Rismak & Stein, że na prośbę J. M. Rosenthala de praes. 23 grudnia 1880 do l. 11210 t. s. uchwałą 31 grudnia 1880 do l 11210 przeciw nim nakaz zapłaty sumy wekslowej 925 Rubli. Dep. z pn wydany został gdy wedle podania powoda pozwani spólnicy firmy Rismak i Stein z miejsca pobytu są niewiadomi, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania ich w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego p. adw. Dr. Heynego z dodaniem mu na zastępcę p. adw. Dr. Billeta.

Upomina się niniejszym edyktem spólników pozwanej firmy, by się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe kroki obronne podali lub innego obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użyli, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie sami będą musieli przypisać.

Złoczow dnia 31 grudnia 1880.

(397 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6461. Na pokrycie pretensyi Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 16 rat po 21 zł. w. a. i resztującego kapitału 76 złr. 58 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 26 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności pod l. k. 178 w Woli Raniżowskiej położonej dłużników Błażeja i Maryanny Furtaków własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne i protokół opisowy i szacunkowy można przejrzeć w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem przełożonego gminy Wola Raniżowska.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 20 grudnia 1880.

(400 1—3) **Obwieszczenie.**

L 9756 W dniach 10 marca 21 kwietnia i 12 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk hip 18 w Woźnikach Marcina Pietrowskiego własnej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim terminie zaś także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Wadowice dnia 18 grudnia 1880.

(458 1—3) **Edykt.**

L 3. Sąd obwodowy ustanowił Aleksandrowi hr. Sołłohubowi, cesarsk. kamerjunkrowi w Petersburgu zamieszkał mu, adwokata dr. Schornsteina w Nowym Sączu kuratorem, celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia dzisiejszego do l. 3/1881.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz d. 8 stycznia 1881,

(496 1—3) **Edykt.**

L. 5081. W dniach 3 marca, 7 kwietnia i 5 maja 1881 o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 57 w Pasiecznej położonej, Dmytra i Hofii Majdaniuków własnej na rzecz Nuchima Drimera pto. 73 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 170 złr.

Zakład 17 zł.

Bliższe warunki można w t. s. registraturze przejrzeć

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna 4 grudnia 1880.

(487 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6795. C. k. sąd obwodowy rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 360 zł., 360 zł., 360 zł, 360 zł. i 4320 zł w. a. z pn., przymusowa publiczna sprzedaż realności pod N 56 w Rzeszowie położonej, do Pinkasa i Ozyasza Frenkla, dalej do Feigi Lustmann należącej, w trzech terminach tj. 25 lutego, 26go marca i 28go kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie obwodowym, pod warunkami następującemi przedsięwziętą będzie.

1. Jako cenę wywołania stanowi się wartość realności w ilości 12000 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjętą. W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną.

2. Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi $^1/_{10}$ część ceny wywołania, mianowicie sumę 1200 zł. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austryackiego Banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć. Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się kasę oszczędności rzeszowską, dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, wierzycieli zaś tych, którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczone być nie mogły i tych którzyby z prawami swemi zastawu później do ksiąg gruntowych weszli, do rąk kuratora pana adwokata Rybickiego, któremu za substytuta pana adwokata Bindera dodaje się.

Rzeszów 10 grudnia 1880.

(486 1—3) **Edykt.**

L. 6995. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje na podstawie prawomocnego wyroku z dnia 24 maja 1869 licz. 336 w sprawie Izaaka Lagera pw. Feliksowi Głębockiemu i Józefie Głębockiej pto 197 zł. z pn. wydanego.

Celem zaspokojenia sumy 197 zł. a. w. wraz z procentem po 6 pr. od dnia 5 grudnia 1865 bieżącym i kosztami w kwocie 10 zł. 48 ct. tudzież kosztami egzekucyi 15 zł. 8 ct.. 4 zł. 80 ct. i kosztami cessyonaryuszom Lieberowi Herbstowi i Filipowi Schwarzowi za obecną prośbę w kwocie 9 zł. 31 ct. a. w. przyznanemi, egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę sumy 1013 zł. 77 ct. a. w. z większej sumy 2000 zł. m. k. pochodzącej na połowie dóbr Mogilno wykazem hipotecznym l. 153 objętej Feliksa Głębockiego własnej, na karcie C. w pozycyi 20, na rzecz Chany Sperlingowej a obecnie wedle poz. 55 na rzecz solidarnej dłużniczki Józefy Głębockiej zaintabulowanej w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 16 lutego i 16 marca 1881 w c. k. sądzie obwodowym odbyć się mającą pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem licytacyi jest suma 1013 zł 77 ct. a. w. z procentami po 6 pr. od 1 lutego 1860 bieżącemi w stanie biernym połowy dóbr Mogilno Feliksa Głębockiego własnej, wykazem hipotecznym l. 153 objętych, w powiecie sądowym Grybowskim położonych, na karcie C. tegoż wykazu hip. dawniej w pozycyi 20 na rzecz Chany Sperling, a obecnie w pozycyi 55 na rzecz Józefy Głębockiej zaintabulowana. Suma ta sprzedaną będzie najwięcej ofiarującemu bez poręczenia za jej wypłacalność i wartość.

2. Za cenę wywołania tejże sumy z pn. stanowi się imienną wartość 1013 zł. 77 ct. w. a.

3 Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych suma ta tylko za cenę wywołania, lub też wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg tabularny sprzedać się mającej sumy znajduje się w tutejszosądowej registraturze, gdzie przejrzany być może.

Jeżeliby w wyznaczonych dwóch terminach nadmieniona suma wyżej lub przynajmniej za cenę wywoławczą sprzedaną nie była, na tedy wyznacza się do przesłuchania wierzycieli na tej sumie intabulowanych w celu ułożenia innych warunków licytacyjnych termin na dzień 16 marca 1881 o godzinie 4 po południu, poczem trzeci termin licytacyjny rozpisany będzie.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się obie strony, tudzież wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła. lub którzyby po dniu 12 listopada 1880 jako dacie ekstraktu tabularnego tej sumy prawo zastawu uzyskali, do rąk kuratora p. adwokata dr. Żelechowskiego z substytucyą adw. dr. Zielińskiego.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz d. 13 grudnia 1880.

(489 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 166. Jego Ekscelencya p. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy § 301 proc. karn. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta tegoż sądu Luciliana Krynickiego przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Jana Strumieńskiego. Józefa Doboszyńskiego, Emila Nemethy, Karola Porschinskiego i Kajetana Kopacza zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej Kadencyi rozpoczną sie na dniu 7 marca 1881 o godzinie 9 przed południem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol dnia 17 stycznia 1881.

(469 1—3) **Edykt.**

L. 5592 C. k. sąd powiatowy w Ropczycach wiadomo czyni, iż na zaspokojenie kwoty 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w w tutejszym sądzie na rzecz c. k. galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nk. 24 sub rep. 21 w Wolicy ługowej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Antoniego, Franciszka, Jędrzeja i Teodora Motykow własnej, w trzech terminach dnia 21 lutego, 21 marca i 25 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa wynosi 1400 zł. a w.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszym sądzie

Ropczyce 12 grudnia 1880.

(380) **Edykt.**

L. 11434. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że z uchwały z dnia 4 grudnia 1880 l. 10189 w rejestrze dla spółek gospodarczych i zarobkujących przy firmie Towarzystwa zaliczkowego w Bóbrce stowarzyszenia zarejestrowanego z poręką nieograniczonę w ks. I str. 19. 20, n. 16 wpisano na dniu 30 grudnia 1880 że ze składu Dyrekcyi teraźniejszej wystąpił Dyrektor Jakób Czarnik, i że w jego miejsce wstąpił jako Dyrektor w skład Dyrekcyi Antoni Andrzejowski proboszcz rzym. kat. w Bóbrce zamieszkały, i że w skutek tej zmiany, obecnie Dyrekcyę towarzystwa stanowią i za nią w sposób dotychczasowy firmować będą p. p. ks. ks Antoni Andrzejowski jako dyrektor, Władysław Międlicki dotychczasowy kasyer, jako kasyer, zaś Mikołaj Petrów dotychczasowy kontroler, jako kontrolor.

Złoczów 31 grudnia 1880.

(483) **Ogłoszenie.**

L. 4. Komisya hypoteczna przy prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dla powiatu Borszczowskiego wydelegowana oznajmia, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Głembuczek dnia 3 lutego 1881 rozpocznie.

„Bliższe szczegóły ogłoszono w urzędach gminnych i przełożeństwach obszarów dworskich".

Tarnopol 16 stycznia 1881.

(472 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 64881. Na pokrycie pretensyi 4 rat po 15 złr. w. a. z procentami 9 prc. zwłoki, 12 prc. asygnacyi ogniowej 7 złr. 33 ct. z procentami zwłoki 9 prc. i resztującego kapitału 173 zł. 4 ct. w. a. z pn. Galicyjskiego Zakładu Ziemskiego w Krakowie, odbędzie się w tutejszym sądzie 28 lutego, 22 marca, 20 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności Nr. 216 Spiach wykazem hipotecznym 401 gminy Wilcza Wola objętej dłużnika Jędrzeja Suduła własnej.

Cenę wywołania ustanawia się 720 zł. w. a. przez tenże Zakład jako cenę szacunkową przyjętą, wadyum zaś 72 zł. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem przełożonego gminy Wilcza Wala.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 28 grudnia 1880.

(289 2—3) **Edykt.**

L. 57658. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Alfredowi i Aleksandrze Oldze dm. im. hr. Borkowskim, że przeciw nim został dnia 11 grudnia 1880 l. 55189 na rzecz Amalii Lichtig wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Alfreda i Aleksandry Olgi dw. im. hr. Borkowskich nie jest wiadome, tedy ustanowiono dla nich adwokata Dr. Dziubińskiego kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Siterskiego, i wspomniany nakaz zapłaty zostaje ustanowionemu kuratorowi doręczony.

Wzywa się zatem Alfreda i Aleksandrę Olgę dw. im. hr. Borkowskich, aby mianowanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe zastępstwa sami sobie przypiszą.

Lwów 31 grudnia 1880.

(477 2—3) **Zawezwanie.**

L. 22995. Ponieważ c. k. straż słażbowa w Brodach przytrzymała w dniu 29 października 1879 na dworcu kolejnym w Krainem w poszlaku przekroczenia przeciw dochodom skarbowym 135 1/2 kilogramów towarów łokciowych, nadanych przez niejakiego M. Giyka w Krasnem pod adresem Z. Brandler w Mościskach, oznaczonych litt. R. 11—13 wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do tych towarów, ażeby w przeciągu 90 dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, stawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach, w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Brody dnia 13 stycznia 1881.

(456 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 224. Wydział Tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem stósownie do §. 21 ust. adw., że Dr. Stanisław Biesiadecki, adwokat w Jaśle tutejszemu Wydziałowi dnia 10 grudnia 1880 doniósł, że swoją siedzibę adwokacką do Krakowa przeniesie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Tarnów dnia 10 stycznia 1881.

(288 2—3) **Edykt.**

L. 57657. C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Alfredowi i Aleksandrze Oldze dw. im. hr. Borkowskim, że przeciw nim został dnia 11 grudnia 1880 l. 55187 na rzecz Amalii Lichtig wydany nakaz zapłaty sumy wekslowej 4500 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Alfreda i Aleksandry Olgi dw. im. hr. Borkowskich nie jest wiadome, tedy ustanowiono dla nich adwokata Dr. Dziubińskiego kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Siterskiego, i wspomniany nakaz zapłaty zostaje ustanowionemu kuratorowi doręczony.

Wzywa się zatem Alfreda i Aleksandrę Olgę dw. im. hr. Borkowskich, aby mianowanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów 31 grudnia 1880.

(462 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5273. C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ela Randa w kwocie 10 zł. w. a. z pn. dnia 27 stycznia, dnia 3 marca i dnia 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Fedia Kowala własnej pod l. k. 2 w Zatwarnicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 190 zł. w. a., zaś wadyum 19 zł. w. a.

Do tej licytacyi zaprasza się kupicieli.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska dnia 12 grudnia 1880

(476 2—3) **Edykt.**

L. 20669. C. k. sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Lwowskiej reprezentacyi Azienda Asseuratrice 1698 zł. 98 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 4 w Czystyłowie, wedle wykazu hipotecznego 118, dłużnika Pawła Strawskiego własnej, dnia 16 lutego i 16 marca 1881 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na tych terminach tylko za cenę szacunkową, kwotę 1053 wynoszącą pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 157 zł. 54 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(287 2—3) **Edykt.**

L. 57656. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnym Alfredowi i Aleksandrze Oldze dw. im. hr. Borkowskim, że przeciw nim został dnia 11 grudnia 1880 l. 55186 na rzecz Amalii Lichtig wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Alfreda i Aleksandry Olgi dw. im. hr. Borkowskich nie jest wiadome, tedy ustanowiono dla nich adwokata Dr. Dziubińskiego kuratorem, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Siterskiego i wspomniony nakaz zapłaty zostaje ustanowionemu kuratorowi doręczony.

Wzywa się zatem Alfreda i Aleksandrę Olgę dw. im. hr. Borkowskich, aby miano wanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe złe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów 31 grudnia 1880.

(475 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5482. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż celem ściągnięcia kwoty 100 zł. z pn. na rzecz Isaaka Ginsberga dnia 3 lutego, 3 marca i dnia 4 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż niewyłączonych części realności pod l. 118 w Łubjankach wyższych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Fedka Klimów należących, a mianowicie:

a) połowa chaty do obejścia Fedka Jastrubeckiego przylegla, która to połowa prostą linią środkiem na wzdłuż pociągniętą od drugiej połowy oddzieloną wraz z połową obejścia i budynków.

b) połowa ogrodu przypierającą do ogrodu Fedka Jastrubeckiego.

c) plac budowlany.

Cenę wywołania stanowi 172 zł. 50 ct.

Wadyum 17 zł. 25 ct.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania całej realności jako też dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zbaraż dnia 15 grudnia 1880.

(473 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11818. W dniach 7 lutego, 7 marca i 5 kwietnia 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 79 w Wulce poturzyckiej położonej, dłużników Jakóba, Małgorzaty i Michała Gerynowiczów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu włościańskiego na zaspokojenie sumy 445 zł. 86 ct. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 900 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 3 grudnia 1880.

(466 2—3) **Edykt.**

L. 4433. W dniach 10 lutego, 10 marca i 8 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się na rzecz Herscha Heimera pto. 7 zł. 43 ct. przymusowa licytacya realności pod l. k. 1004 w Nadwórnej, Jana i Maryi Połatajko własnej.

Cena szacunkowa 460 zł.

Wadyum 46 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 4 grudnia 1880.

(460 2—3) **Edykt.**

L. 24. C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba A. Ambossa, że Chaim Markus Brünner wniósł dziś przeciw niemu do l. 24 pozew o zapłacenie czynszu najmu w kwocie 137 zł. 50 ct., że na ten pozew wyznaczono termin do rozprawy na 9 lutego 1881 o godzinie 9 rano, i że ustanowiono dla niego kuratora w osobie adwokata Dr. Starzewskiego w Brodach, któremu pozew doręczono.

Temu kuratorowi ma I. A. Ambos udzielić środki obrony, lub oznajmić sądowi innego zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Brody 1 stycznia 1881.

(465 2—3) **Edykt.**

L. 5334. W dniach 18 lutego i 17 marca 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 798 w Pniowiu położonej, niewiadomej z miejsca pobytu Apoloni Chomiakowej własnej na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto. 706 zł. 66 ct., przy których terminach wzmiankowana realność niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Cena wywołania 615 zł.

Zakład 61 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w t. s. registraturze przejrzeć.

Do ewentualnego ułożenia warunków licytacyjnych wyznacza się termin na 23 marca 1881 o godzinie 8 przed południem.

Równocześnie oznajmia się Apolonii Chomiakowej i wszystkim, komu na tem zależy, że się ustanawia dla niej do przeprowadzenia niniejszej egzekucyi kuratora w osobie p. Erazma Masłowskiego c. k. notaryusza z Nadwórny i uwalnia tem samem od tego obowiązku dotychczasowego kuratora p. Ignacego Żurakowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna 4 grudnia 1880.

(421 2—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 5814. C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Arona Singera 48 zł. 37 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie połowa łąki na Prusowie w Ciscu położonej do dłużnika Tomasza Fułata należącej w trzech terminach: 3 lutego, 3 marca, 7 kwietnia 1881 każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Milówka 25 listopada 1880.

(474 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5483. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, iż celem ściągnięcia 300 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 19 w Łubiankach wyższych ciała tabularnego niestanowiącej Tśćki Wiszniewskiej własnej, w trzech terminach a to: dnia 3 lutego, 3 marca, i 4 kwietnia 1881, każdym razem o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi 628 zł.

Wadyum 10%.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 15 grudnia 1880.

(435 2—3) **Edykt.**

L. 6711. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomosci, że gdy celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 47 zł. 50 ct. w. a. z pn. i większej sumy-1000 zł. w. a. pochodzących, należących sie kasie Stowarzyszenia braterskiego górników w Jaworzniu obecnie zaś ś. p. Augustowi Knetszowskiemu a względnie masie spadkowej jego jako cesyonaryuszce od Jana Dębskiego i spólników rozpisana ts. rezolucyą z dnia 24 marca 1880 do l. 14457/79 publiczna licytacya posiadłości gruntowych pod l. 33/rep 6, l. 22/rep. a. 33 i 34, l. 236/rep. b. 52, l. 24/rep. 53, i l. 37a/rep. 15, w Kątach położonych, ciał hipotecznych nie stanowiących, na terminach dnia 7 marca, i 3 czerwca 1880, dla braku licytantów uskuteczniną nie została, przeto w myśl tejże rezolucyi z dnia 24 marca 1880 do l. 14457/79 w tym samym celu rozpisuje się ponowną publiczną sprzedaż przez licytacyę tych posiadłości, która na jednym terminie tj. dnia 24 lutego 1881 r. o godzinie 10 rano uskutecznioną zostanie a na którym posiadłości te także niżej ceny szacunkowej 1520 zł. za jakąbądź cenę sprzedane być mogą.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akty zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Chrzanów dnia 31 października 1880.

(439 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5004. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 245 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13/4 w Słobodzie niebyłowskiej położonej, dłużnika Wasyla Roszko własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 3 marca, 31 marca, 19 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 19 lipca 1880.

(411 2—3) **Edykt.**

L. 16856. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Nutego Stahlera, z powodu niemożności doręczenia temuż uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1880 do l. 6633 kuratorem ad actum Dr. Malawskiego a zastępcą Dr. Busia ustanowił.

W Tarnowie dnia 18 grudnia 1880.

(358 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 206. C. k. sąd powiatowy w Nisku przedsięweźmie w dniach 8 marca, 12 kwietnia i 17 maja 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. kons. 21 w Strozy położonej Kazimierza Chmury własnej, ciała hipot. niestanowiącej.

Zakład wynosi 129 złr. w. a. warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 5 stycznia 1881.

(414 2—3) **Edykt.**

L. 13333. W dniach 17 marca, 19 kwietnia i 19 maja 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Babinie położonej spadkobierców ś. p. Wasyla Hnatyszczaka własnej, w nowej księdze gruntowej dla gminy Babiny wyk. hip. l. 167 objętej, w sprawie Hersza Landau przeciw spadkobiercom ś. p. Wasyla Hnatyszczaka o zapłatę resztującej sumy 104 zł. 50 ct. w. a z przynależytościami.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 345 zł. w. a.

Wadyum 34 zł. 50 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany.

Sambor dnia 4 grudnia 1880.

(396 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6460. Na pokrycie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 16 rat po 12 zł. w. a z pn. i resztującego kapitału 80 zł. 80 ct. a.w. odbędzie się w tutejszym sądzie 26 lutego, 24go marca i 21go kwietnia 1881 publiczna sprzedaż realności pod nr. 123/365 w Woli Raniżowskiej położonej, dłużnika Józefa Panka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania stanowi się 350 zł., a wadyum 35 zł.

Warunki licytacyjne i protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem przełożonego gminy Wola Raniżowska.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokołów dnia 20 grudnia 1880,

(338 2—3) **Edykt.**

L. 57569. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzyby książeczkę galic. kasy oszczędności l. 37782 na imię Jana Szawel na 1000 zł. w. a. opiewającą posiadali, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, opisaną książeczkę galic. kasy oszczędności sądowi przedłożyli, lub swe prawa do tej książeczki przed sądem zgłosili, inaczej po upływie tego terminu wyżej opisana książeczka kasy oszczędności jako amortyzowana uznaną zostanie.

Lwów 31 grudnia 1880.

(398 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6462. Na pokrycie pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego 18 rat po 12 złr. w. a. i resztującego kapitału 97 złr. 43 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym 26 lutego, 24 marca i 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 172/227 w Woli Raniżowskiej położonej, dłużników Adama i Maryanny Sudałów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół opisania i oszacowania przejrzeć w sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem przełożonego gminy Wola Raniżowska.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 20 grudnia 1880.

(373 2—3) **Edykt.**

L. 18843. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 62 zł. w. a. z pn. na rzecz Ziwy Seidner odbędzie się dnia 25 lutego, 24 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Karola Bieszczanin i Maryi Bieszczanin w Tarnopolu położone.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedana nie będzie 271 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po rozpisaniu licytacyi prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwokata Dr. Delinowskiego a zastępcą tegoż p. adwokata Dr. Maxa.

Tarnopol dnia 31 grudnia 1880.

(393 3—3) **Edykt.**

L. 8267. C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych tj. Stefana Jasińskiego, Iwana Selizenczuka, Wasyla Popadiuk, Michała Połahniuk, Wasyla Sawliczka, Iwana Pszeniczniuk, Lesia Selenzinczuka, Fedora Kotlarczuk, Wasyla Tomyn, Mikołaja Pszeniczniuka, Iwana Kowalczuka, Jurko Hrehorczuk, Fedora Gredzuk i Dmytra Federczuk że Boruch Medwiuski przeciw każdemu z nich pozew drobiazgowy o zapłacenie 22 zł. 33 ct. wytoczył przypozywając do każdego pozwu Stefana Jasińskiego, Iwana Mosiuka, i Fedora Pszeniczniuka i że na te pozwy do postępowania drobiazgowego termin na 3 lutego 1881 o godz. 9 rano wyznaczono tudzież że wcelu zastąpienia pozwanych kuratora w osobie Dra Trachtenberga z Kołomyi ustanowiono i temuż dotyczące pozwy wręczono.

Wzywa się zatem pozwanych by na powyższym terminie osobiście się jawili lub ich zastępcy informacyą zaopatrzyli gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki sami przypisać będą musieli.

Peczeniżyn 20 grudnia 1880.

(379 3—3) **Edykt.**

L. 7715. C. k. sąd obwodowy wzywa posiadacza wekslu z daty Stary Sącz 21go maja 1875, 21go maja 1876 płatnego na 112 złr. w. a. przez Józefa Ungera wystawionego a przez Michała Kuklę akceptowanego, ażeby w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktalnego, do tegoż sądu się zgłosił, gdyż inaczej po upływie tego terminu weksel ten jako umorzony uznanym będzie.

Nowy Sącz 24 grudnia 1880.

(444 3—3) **Edykt.**

L. 16932. C. k. sąd powiatowy w Stryju oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności Frydryka Christiana w kwocie 729 zł. 47 ct. w. a. z pn. dozwolił przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 98 w Brygidynie położonej, wedle Tom VIII pag 279, 280 dłużnika Jana Müllera własnej, i do przeprowadzenia takowej wyznaczył dwa termina a to na dzień 17 lutego, i na dzień 17 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem w lokalnościach tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2173 zł. w. a.

Wadyum wynosi 220 zł. w. a.

Na terminach powyższych realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Na wypadek gdyby na tych dwóch terminach sprzedaż nie nastąpiła, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 28 kwietnia 1881 o godzinie 3 po południu.

Wyciąg tabularny i reszta warunków licytacyjnych są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 4 listopada 1880 prawa zastawu na powyższej realności uzyskali, lub którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie adw. Dra Baczyńskiego ze Stryja.

Stryj dnia 20 grudnia 1880.

(446 3—3) **Edykt.**

L. 52899. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości iż w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego w kwotach 391 zł. 391 zł. i 8302 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole w dniu 24 lutego 1881, o godzinie 11 przed południem licytacya w celu przymusowej sprzedaży realności Karola Freunda tutaj pod l. k. 567¾ położonej.

Cena wywołania, poniżej której także ta sprzedaż nastąpić może, wynosi 17800 zł w. a. a wadyum przy licytacyi złożyć się mające 890 zł. w. a.

Dalsze warunki sprzedaży można w tutejszej registraturze przeglądnąć a przed licytacyą zostaną także odczytane.

Lwów dnia 31 grudnia 1880.

(415 3—3) **Edykt.**

L. 632. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia Katarzynie Curyło kwoty 136 zł odbędzie się w dniu 21 lutego, w dniu 21 marca, i 4 kwietnia 1881, każdorazowo o godzinie 10 z rana w kancelaryi sądowej publiczna licytacya realności pod l. 21 w Lubioczku położonej Józefa Grabca własnej.

Cena wywołania wynosi 960 zł. w. a. Wadyum 96 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 10 września 1880.

(409 3—3) **Edykt.**

L. 31441. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia, że z powodu wniesionej przez Wikaryuszów kościoła w Skalbmierzu sub. praes. 29 listopada 1880 l. 31441 prośby o polecenie tut. c. k. urzędowi hipotecznemu, aby tenże pozycyę ks. gl. gm. I vol. ant. II. pag. 192 n. 6. on. co do stanu biernego realności n. 30 gm. I obecnie l. 56 Dz. I. w Krakowie w ten sposób sprostował, że Wikaryusze Kościoła w Skalbmierzu za właścicieli sumy 1000 zł. pol. z prowizyą 7 prc. zaintabulowani zostają, ustanawia dla niewiadomego, z życia i miejsca pobytu księdza Adama Janeckiego, a względnie dla tegoż z imienia nazwiska i miejsca zamieszkania niewiadomych spadkobierców, lub prawonabywców kuratorem ad actum p. adw. Dr. Wawrzyńca Stycznia ze substytucyą p. adw. Dr. Władysława Lisowskiego w Krakowie i zarazem celem przesłuchania stron interesowanych w myśl § 104 ustawy hipot termin w tut. sądzie na dzień 26 stycznia 1881 o 10 tej godzinie rano wyznacza.

Kraków 17 grudnia 1880.

(370 3—3) **Uwiadomienie.**

L. 7310. C. k. sąd powiatowy ustanawia dla niewiadomej z pobytu spółpozwanej Maryanny Górszczyk, w sporze ustnym Reginy Pękala o dwa kawałki gruntu do Nr. 6 w Pisarzowy, kuratorem Jana Górszczyka i do uzupełnienia rozprawy wyznacza termin na 10 marca 1881 o 10 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa 20 listopada 1880.

(426 3—3) **Edykt.**

L. 6585. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi zakł. kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Leii i Simonowi Herzigom pto. zapłacenia siedm rat po 18 zł. i resztującego kapitału w kwocie 236 zł. 49 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 26 stycznia, 25 lutego i 28 marca 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 259 st. 19 now. rep. 67 w Łomnie położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 550 złr.

Wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 25 października 1880.

(440 3—3) **Obwieszczenie.**

L 4067. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 168 złr. 40 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 37/30 w Uhrynowie starym położonej, dłużników Justyny i Dmytra Maciejko własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 8 lutego, 1 marca i 29 marca 1881 każdym razem ogodzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 31 maja 1880.

(433 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 19071. C. k. sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu, podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi, sprzedaż realności pod l. 107/136 w Kupczyńcach, ciała tabularnego nieustanowiącej, i Ilka Czajki własnej, na rzecz Efroima Chinkes, celem zaspokojenia sumy 150 zł. w. a. z pn. w dniu 16 lutego i 16 marca 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem za gotówkę się odbędzie, na których to terminach realność ta tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, kwotę 459 zł. wynoszącą, sprzedaną zostanie.

Wadyum należy złożyć w kwocie 45 zł. w. a.

Nabywca przyjmuje na siebie wszystkie długi hipotekowane do wysokości ceny kupna, o ileby wierzyciele nie chcieli przyjąć zapłaty przed umówionem wypowiedzeniem.

Tarnopol dnia 10 grudnia 1880.

(424 3—3) L. 3200.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Joachima Brechnera 8 zł. sprzedane będą w drodze egzekucyjnej publicznej sprzedaży dwa kawałki gruntu w Ciscu położone, Jakóba Toadytki własne w trzech terminach 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Milówka 24 listopada 1880.

(443 3—3) **Edykt.**

L. 3725. C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że odbędzie się w tym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności niet.bularnej w Pile siemuszowej pod l. k. 48 położonej Sofii za Szwajlika własnej. Do tej licytacyi wyznaczone są termina na 19 stycznia, 18 lutego, 23 marca 1881, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 225 zł.

Wadyum 22 złr.

Warunki przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Dla tych wszystkich wierzycieli, którzy by po rozpisaniu tej licytacyi prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogła być doręczoną, ustanawia się kuratora w osobie p. Teofila Lewickiego c. k. Notaryusza w Sanoku.

Sanok 30 września 1880.

(456 3—3) **Kundmachung.**

Z. 6573. Vom Dolinaer k. k. Bezirksgerichte wird kundgemacht, daß am 10 Jänner, 1 Februar und 24 März 1881, jedesmal um 11 Uhr V. M. die dem Iwan Jarow gehörige in Ko...ów sub. Nr. 2 liegende keinen Tabularkörper bildende Realität bei dem letzten Termine auch unter dem Schätzungswerthe 290 fl. zur Einbringung der Forderung des Berl Geller pr. 50 fl. 6 kr. s. N. G. an den Meistbiethenden wird veräußert werden

Der Ausrufspreis 290 fl., das Vadium 29 fl.

Dolina 14 November 1880.

(447 3—3) **Edykt.**

L. 57944. C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu p. Antoniego Liszkę, iż celem doręczenia przeznaczonej dlań uchwały z 20 listopada 1880 l. 52330/80 w sprawie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Antoniemu Liszce pto. 141 zł 75 ct. 141 złr. 75 ct i 2130 złr. dozwalającej licytacyę realności Nr. 171 w Dukli, mianowany został dla niego kurator w osobie p. adw. Dr. Romanowskiego z substytucyą p. adw. Dr. Józefa Smolki, któremu powyższa uchwała doręcza się.

Lwów dnia 31 grudnia 1880.

(423 3—3) L. 5784.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Hajmana Wagnera 42 zł. 46 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedany będzie dom i młyn pod l. 190 w Milowce, do dłużników Marcina i Herminy Gawłów należący, w trzech terminach 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Milówka 25 listopada 1880.

(422 3—3) L. 5917.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Filipa Posnera 25 zł 45 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyą sprzedany będzie grunt włościański Tomasza Fułata w Ciscu w trzech terminach 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena szacunkowa 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Milówka 27 listopada 1880.

(420 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5000, C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie pretensyi Frimet Neustein w kwocie 580 Złr. aw z. p. n. dnia 10. lutego 1881 dnia 17 marca 1881 i dnia 5 maja 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności Iwana Waśków recte Sagal własnej pod l. k. 50/63 w Zatwarnicy położonej, ciała tabularnego nieustanowiącej, która na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś także niżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 600 Złr. aw. zaś wadyum 60 Złr. a. w.

Do tej licytacyi zaprasza się kupicieli. Lutowiska dnia 12 grudnia 1880.

(416 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9312. C. k. sąd pow. w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Matesa Glanzmana przeciw masie spadkowej po Stanisławie Kazakiewiczu w kwocie 72 zł. w. a. w dniach 18 lutego, 18 marca, i 29 kwietnia 1881, publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 104 w Huczku położonej każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu za cenę wywołania 225 zł. a zakładem 23 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 18 grudnia 1880.

(425 3—3) **Edykt.**

L 4251 C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Fordinala przeciw Annie 1 Fajtowej 2 Zapiorowej i spadkobiercom Jędrzeja Fajta w kwocie 350 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 23 lutego, na dniu 23 marca i na dniu 27 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya posiadłości włościańskiej pod l. 47 w Woli duchackiej położonej, w księdze hipotecznej tejże gminy na rzecz dłużników zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi kwota 906 zł. wadyum 91 zł. w. a. Nowonabywca przyjmuje na siebie dożywocie służące Annie Zapiórowej na ¼ części tejże posiadłości.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze dnia 20 listopada 1880.

(408 3—3) **Edykt.**

L. 6104. Ogłasza się, że celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 200 zł. w. a. z pn. dozwoloną została na rzecz Maurycego Korkis, jako cesyonarjusza Seliga Wiener przymusowa publiczna licytacya realności Benjamina i Chane Grossmann pod l. k. 314 w Kamionce w protokole de pr. 6 grudnia 1876 l. 5816 opisanej a w protokole de pres. 31 października 1877 l 5535 oszacowanej, która to licytacya w trzech terminach, a mianowicie 17 lutego, 18 marca i 29 kwietnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie odbędzie się.

Cena szacunkowa i wywołania 600 zł.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Warunki licytacyi i protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, oraz niewiadomych wierzycieli, którzyby później prawa zastawu na tej realności uzyskali przez kuratora w osobie p. Gumińskiego substytuta c. k. notaryusza w Kamionce, ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka dnia 21 grudnia 1880.

(432 3—3) **Edykt.**

L. 30096. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do powszechnej wiadomości, iż w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw nieobjętej masie spadkowej Józefa Lewandowskiego pto. 86 złr. 48 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego, 28 marca i 2 maja 1881 o godzinie 10 przed południem B. Nr. V egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 253 Zagr. miejskie w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużniczej masy własnej.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Drohobycz 24 grudnia 1880.

(434 3) **Obwieszczenie.**

L. 19064 Piotr Zieliński z Petrykowa uznany uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, z 22 listopada 1880 l. 16800 za marnotrawcę, kuratorem ustanowiony został uchwałą c. k. sądu pow. miej. del. w Tarnopolu z 30 listopada 1880 l. 19064 Teodor Łoza z Petrykowa.

C. k. miej. del. sąd.

Tarnopol dnia 30 listopada 1880.

(418 3—3) **Obwieszczenie.**

L 9342. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Hersza Bachmana przeciw Mikołajowi Dolskiemu w kwocie 112 zł. w dniu 18 lutego 1881 publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 24 w Borysławce położonej o godz. 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 190 zł. a zakładem 19 zł. przeprowadzoną będzie. Na tym terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 17 grudnia 1880.

(463 2—3) **Edikt.**

Z. 3359. Am 10 Februar, 10 März u. 8 April 1881, um 10 Uhr V. M. findet hg. die Lizitation der den Eheleuten Hersch und G...e Kasch gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität C. Nr. 217 im Nadwórna für Hersch Heimer pto 300 fl statt.

Bei den ersten zwei Terminen wird die Realität unter dem Schätzungwerthe von 375 fl. nicht verkauft; beim dritten ist der Verkauf auch unter dem Schätzungswerthe zulässig Das Vadium beträgt 37 fl. 50 kr.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 4 Dezember 1880.

(464 2—3) **Edikt.**

Z. 3352. Am 10 Februar und am 10 März 1881, 10 Uhr V. M. findet hiergerichts die exekutive Veräußerung der dem Jarko J... ...gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, sub. CNr. 368 in Nadwórna gelegenen Realität für Hersch Heimer pto 50, jedoch nicht unter dem Schätzungswerthe von 238 fl. statt.

Für den Fall der Nichterreichung des Schätzungswerthes wird zur Festsetzung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 18 März 1881 V. M. festgestellt. Das Vadium beträgt 23 fl 80 kr.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 4 Dezember 1880.

(395 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 6158. Na pokrycie pretensyi Chaskla Engelberga w kwocie 50 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie 26 lutego, 24 marca i 21 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż gruntu pod N. 418 w Woli Raniżowskiej położonego, obecnie nieobjętej masy spadkowej śp. Franciszka Puzio własnego, ciała tabularnego niestanowiącego.

Cena wywołania wynosi 70 zł. Wadyum 10 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i dotyczące protokoła można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokołów dnia 13 grudnia 1880.

(494 1—3) **Edykt.**

L. 3919. W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Oleksie Byckało o zapłacenie kwoty 300 zł. w. a. przedsięwzięta zostanie w tutejszym sądzie w dniach 20 stycznia, 18 lutego, i 18 marca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 1029 w Horodence położonej do Oleksy Byckało należącej i ciała tabularnego niestanowiącej a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł. przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków licytacyjnych protokół opisania zastawniczego i oszacowania złożone w sądzie do dowolnego przejrzenia.

Od c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 15 listopada 1880.

(490 1—3) **Edykt.**

L. 13075. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Karola Peltza przeciw Iwanowi Onufrukowi pto. 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tus. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kat. (314/11) i (314/13) w Oskrzesińcach położonej według wykazu hipotecznego l. 117 księgi gruntowej gminy Piadyki na imię Maryi z Petryków Onufruk wpisanej na dn u 21 lutego, 23 marca, i 28 kwietnia 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, iż na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność po cenie szacunkowej lub wyżej takowej, na 3 zaś nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 87 zł. w. a. a wadyum 10 proc. takowej.

Stan majątkowy sprzedać się mającej realności w tus. urzędzie ksiąg gruntowych a akt oszacowania i warunki licytacyjne w tus. registraturze przejrzane być mogą.

Kołomyja dnia 28 października 1880.

(491 1—3) **Edykt.**

L. 10721. Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Fleschera w kwocie 900 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. dnia 11 lutego 1881, o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż pięciu szóstych części realności „Pniaki" lub „Kopaniny" zwanej pod l. 65 w Jastrząbce nowej położonych, Anny Wnękowskiej własnych.

Cena wywołania 8449 zł. 58 ct. w. a.

Wadyum 844 zł. 96 ct. w. a.

Akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tut. sądowej registratrrze.

C. k. sąd pow. m. delegowany.

Tarnów dnia 20 września 1880.

(488 1—3) **Edykt.**

L. 12305. Stanisławowski c. k. obwodowy ogłasza, że w sprawie Stanisławowskiego banku zaliczkowego przeciw Fufrozynie Michałkowskiej o 90 zł. odbędzie się dnia 20 stycznia, 7 i 21 lutego 1881, rano publiczna licytacya sumy 800 zł. z pn. w stanie biernym części realności l k. 39¾ w Stanisławowie zahipotekowanej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny wywołania.

Ekstrakt tabularny rzeczonej sumy może być w tutejszej registraturze zaś stan tabularny realności l. k. 39¾ w tutejszej tabuli miejskiej przejrzanym.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzyby po dniu 12 października 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwały sądowe wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. Dra Szydłowskiego i zapomocą tego edyktu.

Stanisławów 1 grudnia 1880.

(502 1—3) **Zaproszenie**

L. 1979. do ponownej pertraktacyi ofertowej, która się odbędzie na dniu 24 stycznia 1881 w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa w celu zabezpieczenia dostawy belek powałowych i sufitowych do budowy 2giej części gmachu dla c. k. Namiestnictwa.

Warunki, pod jakiemi rzeczona dostawa oddaną będzie w przedsiębiorstwo mogą być przejrzane każdego dnia, w godzinach urzędowych w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 13 stycznia 1881.

(493 1—3) **Edykt.**

L. 5050. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie kwoty 294 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 w dniu 31 stycznia, w dniu 28 lutego i w dniu 24 marca 1881 publiczna sprzedaż realności pod l. 50 w Radwonie położonej, Macieja i Agnieszki Stanków i Macieja Streka własnej.

Cena wywołania wynosi 600 zł.

Wadyum 60 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej

Z c. k. sądu powiatowego.

Dąbrowa dnia 12 września 1880.

(492 1—3) **Edykt.**

L. 5036. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż celem zapłacenia c. k. uprzyw. gal. bank. hipotecznemu we Lwowie sumy 881 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniu 31 stycznia i w dniu 28 lutego 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod l. 17 w Łęce Szczuckiej, według księgi gruntowej gminy Samocice Dom Tom. str. 239 Grzegorza Szloska własnej.

Cena wywołania wynosi 2124 zł.

Wadyum 213 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem uwiadamia się także niewiadomych wierzycieli, którzyby prawo zastawu na tej realności uzyskali przez kuratora w osobie c. k. notaryusza Władysława Trzecieskiego, wzywając ich, aby swe prawa, bądź osobiście, bądź przez kuratora zgł sili, gdyż z zaniedbania skutki sami przypisać sobie będą winni.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa 2 listopada 1880.

(389 1—3) **Edikt.**

Z. 3888. Am 28 Feber, 31 März und 30 April 1881 wird hiergerichts zur Einbringung der Forderung des Moses Szer pr. 40 fl. die Feilbiethung der Realität CNr. 59 in Akryszora des Kozma Duczak vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße, der Pfändungs und Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn 16 Juni 1880.

(391 1—3) **Edikt.**

Z. 3889. Am 28 Feber, 31 März und 30 April 1881 wird hiergerichts zur Einbringung der Forderung des Moses Szer pr. 300 fl. die Feilbiethung der Realität CNr. 43 in Akryszora des Jura Zapisiak vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße, der Pfändungs und Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn 16 Juni 1880.

(500) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr 3241 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung" (Abendausgabe) vom 12 Jänner 1881 in dem unter der Aufschrift „Ein staatsgefährlicher Vereinsbericht" enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien am 14 Jänner 1881.

Weittenhiller m. p.

Pittinger m. p.

Das k. k. Kreisgericht in Leimetriß hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Dezember 1880, Zl. 7001, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Der Wegweiser" Nr. 3 vom 26 Dezember 1880 wegen des Aufsatzes „Abonnements-Einladung" nach § 302 St G., verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Leibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8 Jänner 1880, Zl. 159 Stf., die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovensky Narod" Nr. 3 vom 5 Jänner 1881 wegen des Correspondenzartikels „Napacna avstrijska politika v 1-tri", beginnend mit „V Avstriji pac" und endend mit „Tudi nasi drvzavni poslanci" nach § 302 St. G. verboten.

(454) **Obwieszczenie.**

L. 18225. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Hirsch Buchwald" dla handlu wódką i wołami w Dołhem, powiatu trembowelskiego.

Tarnopol dnia 22 grudnia 1880.

(453) **Edykt.**

L. 20606. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie za porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem we Lwowie, na podstawie § 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 l. 30 D. P. P. zamianował na rok 1881 następujących znawców, używać się mających w całym okręgu Krakowskiego c. k. sądu krajowego wyższego do ocenienia wynagrodzeń przy wywłaszczeniach z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych, a mianowicie:

Jako znawców gospodarstwa wiejskiego:

1. Antoniego Smiałowskiego, właściciela dóbr Aleksandrowice (powiat Krakowski).
2. Przecława ze Sławna Sławińskiego, właściciela dóbr w Kleczy górnej (powiat Wadowicki).
3. Władysława Zawadzkiego, właściciela dóbr w Dąbrówce tuchowskiej (powiatu Tarnowskiego).
4. Aleksandra Kozakiewicza, właściciela dóbr Bobowy (powiatu Grybowskiego).
5. Ludwika Jabłońskiego, agronoma w Rzeszowie.
6. Jana Starowiejskiego, właśc. dóbr Piaski (powiatu Wielickiego)

Jako znawców leśnictwa:

1. Jędrzeja Stonawskiego, emerytowanego c. k. radcę lasowego i dzierżawcę dóbr w Sępnicy (powiatu Ropczyckiego).
2. Roberta Oppitza łowczego w Jaworzniu.

Jako znawców budownictwa i inżynieryi:

1. Jana Rohackiego, budowniczego w Przeworsku.
2. Karola Richtera, budowniczego i technika w Rzeszowie.
3. Karola Kalnasa, technika w Okocimie.
4. Franciszka Ksawerego Pauera, zaprzysiężonego inżyniera i inspektora lasów w Wierzchosławicach (powiat Tarnowski).

Jako znawców fabryk:

1. Dr. Mikołaja Fedorowicza, właściciela dystylarni nafty w Ropie pod Grybowem.
2. Maurycego Schroetera, właściciela fabryki papieru w Zabłociu (powiatu Żywieckiego).
3. Gustawa Barucha właściciela młynów w Podgórzu.

Jako znawców górnictwa:

1. Ernesta Mielchau, dyrektora kopalni węgla w Sierczy.
2. Franciszka Kopetschnego, dyrektora kopalni żelaza w Suchej.
3. Ferdynanda Ambrosza, zarządcę hutniczo-górniczego w Swoszowicach.

Powyższą listę znawców udziela c. k. sąd krajowy wyższy wszystkim c. k. sądom I instancyi, odnośnie do przepisu §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 l. 30 dz. p. p.

Uchwalono w Radzie c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 29 grudnia 1880

(352 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4818. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na zasp kojenie wierzytelności Estery Engelberg w kwocie 32 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie w dniu 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1881 o godzinie 10 rano licytacya realności pod l. kons. 588 w Bóbrce położonej, nietabularnej, dłużnika Bartłomieja Huzara własnej, z tem że na 2 pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej, którą się w kwocie 350 zł. stanowi, zaś na trzecim terminie i poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 10 pr.

Reszta warunków w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 30 sierpnia 1880.

(419 2—3) **Edykt.**

L. 6360 C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości że dnia 30 października 1877 zmarł Hirsch Schreiber w Alwerni bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia sąd nie znając pobytu prawnego dzierżawcy Samuela Schreibera wzywa go, aby w ciągu jednego roku licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktalnego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie byłby spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Salamonem Mandelbaum dla niego ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 3 lutego 1879.

(260 3—3) **Edykt.**

L. 7670. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Leżonia aby się w ciągu jednego roku, do tutejszego sądu zgłosił, w przeciwnem bowiem razie, za zmarłego uznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 9 grudnia 1880.

(381) **Edykt.**

L. 11419. Złoczowski c. k. sąd obwodowy jako handlowy, ogłasza, że wskutek tusądowej uchwały z dnia 13 listopada 1880 l. 9697 firma Hersza S. Horowitza dla Brodz kiego handlu towarów korzennych produktów i interesów komisowych z rejestru handlowego l. dla firm pojedynczych jak ks. I. str. 11, 12, n. 12 dnia 30 grudnia 1880 wykreśloną została.

Złoczów 31 grudnia 1880.

(265) **Edykt.**

L. 7772. C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Karola Lochmüller, że przeciw niemu i Piotrowi Hirsch wytoczył Stefan Karpiński pozew de praes. 21 maja 1880 l. 7772, o zapłacenie 60 zł. w. a. z pn. i że dla pier pozwanego Karola Lochmüller ustanowiono kuratora w osobie Dra Łużeckiego z substytucyą Adwokata Felsztyńskiego, któremu lub innemu zastępcy środki obrony Karol Lochmüller tem pewniej udzielić ma, gdyż w przeciwnym razie sam szkodliwe skutki z zaniedbania swej obrony przypisze.

Przemyśl dnia 18 listopada 1880.

(484) **Ogłoszenie.**

Adwokaci wpisani w listę Lwowskiej Izby Adwokatów z końcem roku 1880.

Z siedzibą we Lwowie:

Dr. Balko Władysław
„ Berliner Henryk
„ Bieliński Stanisław
„ Bobownik Ludwik
„ Bodek Maxymilian
„ Byk Emil
„ Byk Maurycy
„ Czaykowski Jan
„ Czaykowski Robert
„ Czemeryński Ignacy
„ Czemeryński Włodzimierz
„ Ozeszer Józef
Wy. Dąbczański Antoni
Dr. Dobrzański Jan
„ Dzidowski Mateusz
„ Dornbach Juljan
„ Dziubiński Marceli
„ Feiles Edward
„ Gajewski Ksawery
„ Gnoiński Michał
„ Goldberg Leon
„ Gorecki Władysław
„ Gottlieb Henryk
„ Hofman Kornel
„ Holzer Wilhelm
„ Horvath Adam
„ Hryszkiewicz Piotr
„ Jackowski Felicyan
„ Jamiński Dyonizy
„ Janowicz Aleksander
„ Jekeles Maurycy
„ Kabath Maurycy
„ Kohn Józef
„ Kratter Ferdynand
„ Krówczyński Maryan
„ Kuczkiewicz Jan
„ Landesberger Salamon
„ Luka Anzelm
„ Łubiński Ludwik
„ Madeyski Marceli
„ Majewski Władysław
„ Malinowski Józef
„ Maly Karol
„ Mansch Filip
„ Moszyński Adolf
„ Nurkowski Feliks
„ Pomianowski Aleksander
„ Popiel Juliusz
„ Popławski Ludwik
„ Raabe Jakób
„ Rares Adolf
„ Rayski Tomasz
„ Reich Bernard
„ Rogalski Aleksander
„ Roiński Emanuel
„ Romanowski Erazm
„ Schaff Szymon
„ Schrenzel Baruch
„ Semilski Teobald
„ Siterski Marceli
„ Skałkowski Tadeusz
„ Skowroński Zygmunt
„ Skwarczyński Paweł
„ Smiałowski Feliks
„ Smolka Franciszek
„ Smolka Józef
„ Sokal Maksymilian
„ Stand Ozyasz
„ Stromenger Karol
„ Szwedzicki Bazyli
„ Tarnowiecki Marceli
„ Till Ernest
„ Waldmann Saul
„ Weiss Adolf
„ Wszelaczyński Leon
„ Żminkowski Antoni
„ Zucker Wilhelm
„ Żukotyński Klemens.

Z siedzibą w Brodach:

Dr. Ornstein Wilhelm
„ Starzewski Henryk
„ Weisstein Edward.

Z siedzibą w Brzeżanach:

Dr. Finkelstein Henryk
„ Gottlieb Karol
„ Madeyski Leon.

Z siedzibą w Gródku

Dr. Flakowicz Józef.

Z siedzibą w Sokalu:

Dr. Filipowski Waleryan.

Z siedzibą w Złoczowie:

Dr. Billet Dawid
„ Braun Maurycy
„ Heyne Ludwik
„ Mijakowski Abdon
„ Wesołowski Józef
„ Warteresiewicz Maryan.

Z siedzibą w Żółkwi:

Dr. Karcz Maurycy
„ Lipiner Maurycy.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów dnia 7 stycznia 1881.

(390 2—3) **Edikt.**

Z. 2067. Am 28 Feber, 31 März und 30 April 1881 wird hiergerichts zur Einbringung der Forderung des Mendel Fingerl die Feilbiethung der Realität C. Nr 96 in Berezkow m. ż y des Iwan B usturniak untergenommen werden.

Die Lizitationsbedingniße der Pfändungs und Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn 25 April 18-0.

(394 2—3) **Edykt**

L 10386. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Salamona Daks przeciw Samuelowi Sender w kwocie 58 zł. 35 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należących do dłużnika Samuela Sender ²/₃ części z połowy realności pod l. k. 1 n/7 st. w Sokalu na 306 zł. oszacowanych na dzień 14 marca i 5 kwietnia 1881 zawsze o 10 godzinie rano w gmachu sądowym.

Warunki licytacyi i protokół oceniania realności tej przejrzeć można w registraturze.

Sokal 22 października 1880.

(467 2—3) **Edikt.**

Z. 7674. Zur Herreinbringung der Summe pr. 20 fl. s. N G. wird in den Terminen am 3 März, 7 April und 5 Mai 1881, 10 Uhr V. M. die Feilbiethung der Realität des Dmytro Budzak sub. CNr. 198 in P iów für Sache des Osias Kreindl r abgehalten werden.

Schätzungswerth 80 fl, Vadium 8 fl., die näheren Lizitationsbedingnisse können hg. eingesehen werden.

K k. Bezirksgericht

Nadwórna am 2 Dezember 1880.

(438 2—3) **Edikt**

Z. 4154. Das k. k. Bezirksgericht in Kałusz verlautbart, daß zur Befriedigung der Forderung des Jakób Adler von 1000 fl. ö W. s. N. G. die exekutive Veräußerung der laut Protokoll v. 31 Juli 18 8, Z. 6266 pfandweise beschreibeneen u. laut Protokoll d pr. 23 Juni 1879 Z. 5926 geschätzten in Ch - ein sub C. Nr. 186 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden dem Schuldner Jakób Moses Reif gehörigen Realität in drei Terminen am 2 März, am 4 April und am 2 Mai 1881 feilgebothen wird

Das Vadium beträgt 89 fl 50 kr ö W.

Der Ausrufspreis ist 895 fl. ö. W die übrigen Bedingungen können in der Registratur übersehen werden.

Kałusz 29 Mai 1880

(371 2—3) **Edikt.**

Z. 8296. Vom k k Bezirksgerichte in Oświęcim wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der aus der notariellen Schuldurkunde ddo Oświęcim 20 Jänner 1874 N. R. 502 dem Hr. Enoch Schmelz schuldigen ob den Realitäten Nr. 38.39 alt 32 neu in Oświęcim intabulirten Forderungen pr. 3000 fl. und 2300 fl. sNG. die exekutive öffentliche Feilbiethung dieser oder Fr Rachel Gleitmann laut Dom III pag. 304, 384 hier eigenthümlich gehörigen Realitäten in zwei Terminen d. i den 2 März und 6 April 1881 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts vorgenommen und daß die Realitäten auf diesen Terminen nicht unter dem Schätzungswerth von 10095 fl, 32 kr. ö. W werden hintangegeben werden.

Vadium 1010 fl. ö. W Curator ad actum der unbekannten Erben nach Simon Haberfeld, nach Isak Lipschütz und der unbekannten Tabulargläubiger sowie derjenigen denen der Lizitationsbescheid nicht zugestellt wurde, Hr. Advokat Dr. Bienenfeld in Oświęcim.

Der Tabularextrakt, das Schätzungsprotokoll und die übrigen Feilbiethungsbedingniße können in der Registratur eingesehen werden

K. k. Bezirsgerichte

Oświęcim den 5 Jänner 1881.

(437 2—3) **Edikt.**

Z. 3873 Vom k. k Bezirksgerichte in Kałusz wird die dem Leben und Aufenthalsorte nach unbekannte Gitel Hochfeld hiemit verständigt, daß Wolf Ast wieder Sie wegen Anerkennung der Verjährung der im Lastenstande der Realijät sub CNr 340 in Kałusz einverleibten Summe pr. 10 fl. C M und Löschung derselben aus dem Lastenstande dieser Realität eine Klage überreicht habe, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 3 Feber 1881 um 9 Uhr V M. anberaumt uns für dieselbe zum Kurator Mosche Fruchtermann bestellt würde.

Sie wird daher aufgefordert, damit Sie dem bestellten Vertretter ihre Behelfe mitiheile, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft mache, widrigens die Verhandlung mit dem Bestellten Vertretter nach den Vor der westgalizischen Gerichtsordnung wird durchgeführt werden.

Kałusz am 19 Juni 1880

(417 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9313. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności Matesa Glanzmana przeciw Julianowi i Honoracie Selbkom w kwocie 123 zł. w dniach 25 lutego, 1 kwietnia, i 6 maja 1881 publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 204 w Huszku położonej, każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 205 zł, a zakładem 21 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w ts. registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 29 grudnia 1880.

Doniesienia prywatne

PRZECIW katarom, grypie, zapaleniom gardła, piersi i w ogóle kanałów oddechowych **PASTA i SIROP NAFÉ Pna. Delangrenier w Paryżu** uznane zostały za najskuteczniejsze Nie zawierają one ani **opium,** ani **morfiny,** ani **kodeiny,** mogą być przepisywane bez **obawy** dzieciom cierpiącym na koklusz. (Unikać fałszerstw i naśladownictwa.)

W Galicyi we wszystkich skł mat. aptecznych w głównych aptekach. (8304 5 –15)

Koncypient notaryalny z 2½ roczną praktyką, **poszukuje posady** w jednej z kancelaryj notaryalnych. — Zgłoszenia pod adresem: **J. P.** poczta **Lubaczów.** (503 1—3)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie austryackie francuskie reńskie mozelskie malaga madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(8346 33—?)

Toalety

balowe i wieczorkowe

na obecny karnawał wykonuję z największą starannością — również na łaskawe zamówienia **„gotowe suknie balowe"** z własnych materyj i kwiatów uskuteczniam po cenach bardzo przystępnych.

Józefina Dąbrowska

Plac Halicki l. 14, I-sze piętro.

(282 3—8)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"

rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli. koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g 8 rano do 5tej wieczorem. Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. Ulica Teatralna l. 10)

Zmiana lokalu.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. odbiorców, że znana od lat kilku

Fabryka TUTEK CYGARETOWYCH

przeniesioną została z dniem 8 grudnia r. b

z Rynku pod l. 25. **na ulicę Halicką l. 3, I piętro**

Pomimo śmierci ś.p. Erazma Ptaszyńskiego, niżej podpisany, uskutecznia wszelkie zamówienia tak w miejscu jak i na prowincyę, jak najspieszniej, upraszając Szan. Publiczność o łaskawe względy

W zastępstwie

T. Ptaszyński.

LEOPOLD WARCHAŁOWSKI

budowniczy z upoważnieniem władz rządu zaprzysięgły rzeczoznawca sądowy.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące, przyjmuje prowadzenie robót tak w mieście Lwowie jako też i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje Plac Kapitulny l. 2ga I piętro. **Lwów.**

(167 12—30)



Z ŻELAZEM

W połączeniu ze SOLĄ ŻELAZISTĄ łatwą do uswojenia przez każdy organizm, jest najpotężniejszym środkiem wzmacniającym.

Przywraca krwi czerwone kuleczki stanowiące jej piękność i siłę, pomaga *trudnemu rozwojowi organizmu, ulecza bezsilności wątłość,* zaleca się przez lekarzy dla *kobiet po połogach i dla ozdrowieńców* etc.

W PARYŻU, 22 I 19, ULICA DROUOT

We Lwowie dostać można w aptekach Pp. Mikolascha, Krzyżanowskiego, Piepesa. Sklepińskiego, Ruckera i Nahlika, **w Czerniowcach** w aptece P. Golichowskiego. (6483 7—?)

Znakomite

Powidła

węgierskie 1szej sorty po **40 ct.** kilog.

rozseła poczta w zgrabnych sagankach drewnianych po 5 kil g.— Koleją w beczułkach po 100 kil. za **złr. 36.**

(867 20—?)

Suszone

Śliwki

duże tureckie po 48 ct. kilog.
węgierskie po 40 ct. kilog.

poleca handel

St. MARKIEWICZA

we Lwowie w Rynku l. 42.

Mleczarnia

pod godłem „krowiej główki,,

nowo otworzona

w Rynku l. 28, obok handlu p. Nadwodzkiego, poleca **wyborny nabiał,** sprowadzany z dóbr o godzinę drogi koleją oddalonych, zawsze świeży, jako to: **Masło najprzedniejsze, śmietankę, śmietanę, mleko słodkie i kwaśne, podśmietanie, maślankę, ser** itd. — Dla dogodności ogółu, sprzedaje się także na szklanki: **Kawa wiejska** 10 ct. **podśmiet.** 5 ct., **mleko** 3 ct itd.

Doskonałe **mleko świeże** niezbierane od godziny 6tej rano i 4½ po południu.

Chleb Grahama i inne pieczywo.

Abonament z dostawą do domu. (8816 8—?)

SZEMATYZM Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok 1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ."*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 46039. (144 2—3)

Konkurs.

W miejskim zakładzie sierót jest do obsadzenia za kontraktem posada ochmistrzyni z płacą roczną 300 zł. wolnem pomieszkaniem w zakładzie i opałem.

Posada ta będzie przez komitet zarządzający zakładem nadana początkowo na próbę, a dopiero po udowodnieniu uzdolnienia nastąpi spisanie kontraktu służbowego.

Kandydatki ubiegające o tę posadę mogą w terminie do dnia 20 stycznia 1881, wnieść do rady miejskiej przez Magistrat swoje podania ostemplowane i załączyć dowody wieku, dotychczasowego zatrudnienia i moralności, znajomości języka polskiego, nabytej zręczności w robotach ręcznych kobiecych, tudzież że są stanu wolnego lub wdowiego i bezdzietne.

Obowiązki ochmistrzyni określone są w regulaminie zarządu zakładu i osobnym porządku domowym.

Magistrat król. stoł. miasta.

We Lwowie d. 31 grudnia 1880.

L 12. (482 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady likwidatora przy kasie oszczędności w Tarnopolu z płacą roczną 800 zł. i z widokiem podwyższenia tejże w miarę rozwoju zakładu, rozpisuje się niniejszem konkurs, z terminem do końca lutego 1881.

Posada ta będzie na jeden rok prowizorycznie nadaną.

Ubiegający się o tę posadę, winni odnośne podania swoje wnieść do Wydziału kasy oszczędności i do nich dołączyć:

a) metrykę chrztu lub urodzenia jako dowód, iż nie przekroczyli wieku normalnego,
b) świadectwo pod względem moralnego zachowania się.
c) świadectwo z odbytych nauk szkolnych,
d) udowodnić teoretyczną i praktyczną znajomość kasowości i podwójnej rachunkowości, nak niec
e) wykazać, iż przedtem byli w kasie oszczędności lub w innym zakładzie finansowym zatrudnieni, albowiem tacy kompetenci będą mieli pierwszeństwo przed innymi.

Lata bądź w prywatnej lub w rządowej służbie spędzone, nie będą wliczone do lat służby w tutejszej kasie oszczędności przebytych.

Tarnopol d. 14 stycznia 1881.

(319 2—4) L. 14.572

Obwieszczenie konkursu.

Celem obsadzenia posady podleśniczego w dobrach gminy król. stoł. m. Lwowa z płacą rocznych 240 zł., ryczałtem na konia 60 zł. i z emolumentami — rozpisuje się konkurs z terminem do 30 stycznia 1881 r., z tą uwagą, iż posada ta nie jest stałą i nie nadaje prawa do emerytury, jednak za gorliwą i wydatną służbę przyznanem być może po czasie służby odpowiednie zaopatrzenie.

Kompetujący winni wnieść w powyższym terminie swe podania do Magistratu, zaopatrzone w dowody wieku, dotychczasowego zatrudnienia i praktyki, tudzież uzdolnienia, mianowicie wykazać się egzaminem dla technicznych pomocników i znajomością języków krajowych.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

We Lwowie, dnia 15 grudnia 1800 r.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl".